

poradnik bibliotekarza

Pismo dla bibliotek publicznych, szkolnych i pedagogicznych

#CZYTANIERZĄDZI!

MAREK ŻYTOMIRSKI
BIBLIOTEKI NA MEDAL

MICHAŁ ZAJĄC
„PANDEMIA, KRYZYS GOSPODARCZY, WZROST CEN PAPIERU,
WOJNA W UKRAINIE. CZASY SĄ TAK NIEPRZEWIDYWALNE...”

MARTA WIKTORIA TROJANOWSKA
„NA POČĄTKU BYŁ MAŁY POKOIK I CZTERYSTA KSIĄŻEK...”
O MIEJSKIEJ BIBLIOTECE PUBLICZNEJ W RADOMIU W 100-LECIE ISTNIENIA

12 argumentów: #CzytanieRządzi!

1/ czytanie buduje mózg

Czytanie i rozmowa namnażają połączenia synaptyczne w naszym mózgu, czyli realnie rozwija potencjał mózgu człowieka! To fundamentalne, dlatego: #CzytanieRządzi!

2/ czytanie rozwija empatię

Czytanie literatury pięknej podnosi naszą empatię: dzięki opisom emocji przeżywanych przez bohaterów uwrażliwiamy się na odczucia innych ludzi, uczymy się rozumieć ich. #CzytanieRządzi!

3/ czytanie wyrównuje szanse; zmniejsza wykluczenie

Czytanie dla przyjemności ma większy wpływ na nasz sukces edukacyjny i życiowy niż to z jakiego środowiska się wywodzimy – czytając wyrównujemy własne szanse. #CzytanieRządzi!

4/ czytanie uczy współpracy

Czytanie to ćwiczenie w rozumieniu drugiego człowieka – jego widzenia świata, emocji, wartości. Dzięki czytaniu budujemy nasze kompetencje współpracy – bo lepiej rozumiemy innych ludzi, budujemy kapitał społeczny. #CzytanieRządzi!

5/ czytanie tworzy innowatorów

Czytanie to kumulowanie danych, wiedzy i emocji a jednocześnie ćwiczenie w rozumieniu związków przyczynowo-skutkowych. Osoba czytająca ma do swojej dyspozycji niepowtarzalną bazę danych, które może innowacyjnie wykorzystywać w sposób tylko jej znany i dostępny. Tak działają innowatorzy. #CzytanieRządzi!

6/ czytanie umożliwia edukację

Czytanie to narzędzie. Trzeba najpierw nauczyć się czytać, by potem uczyć się, czytając. Ale jest to narzędzie niezbędne. Bez czytania edukacja jest niemożliwa. Więcej: bez płynnego doskonałego czytania ze zrozumieniem edukacja jest niemożliwa. Dlatego #CzytanieRządzi!

7/ czytanie rozwija naukę

Czytanie buduje ciekawość, ćwiczy nasz umysł w poszukiwaniu prawdy, odkrywaniu nieznanego. Czytanie ćwiczy nasze kompetencje logicznego myślenia, a także analizy. Dlatego czytanie jest fundamentem wszelkich nauk – zarówno humanistycznych, jak i bardzo technicznych. #CzytanieRządzi!

8/ czytanie tworzy obywatela

Obywatel współczesnych demokracji ma konstytucyjne prawa – między innymi do wolności słowa, czy prawo wyborcze czynne i bierne. Czytanie jest tym ćwiczeniem, które umożliwia nam korzystanie z tych praw bo buduje nasze kompetencje w rozumieniu tekstu pisanego i zdrowy krytycyzm w stosunku do propozycji politycznych, gospodarczych czy społecznych. Czytanie tworzy pełnoprawnego obywatela demokracji. #CzytanieRządzi!

9/ czytanie wzmacnia demokrację

Udowodniono, że ludzie czytający są bardziej zaangażowanymi obywatelami. Wśród aktywistów działających na rzecz społeczności lokalnej czytający są zdecydowaną większością. A zatem czytanie zasila społeczeństwo obywatelskie, wzmacnia demokrację. #CzytanieRządzi!

10/ czytanie ćwiczy koncentrację

Czytanie jest czynnością stabilizującą i w konieczny sposób dość powolną. Badania wskazują na olbrzymi pozytywny wpływ czytania na umiejętność koncentracji. Warto o tym pamiętać zżymając się nad grubą książką. #CzytanieRządzi!

11/ czytanie rozwija gospodarkę

Przedsiębiorca to człowiek pewny siebie, gotowy na ryzyko, dostrzegający szanse, innowacyjnie je wykorzystujący. Czytanie buduje w nas wszystkie te cechy. Czytając akumulujemy wiedzę i budujemy empatię co razem buduje naszą pewność siebie. Książki tworzą w naszych mózgach bazy danych, które pozwalają dostrzegać potencjał i innowacyjnie do niego podejść. Czytanie rozszerza nasze kompetencje matematyczne i techniczne. Czytanie jest fundamentem przedsiębiorczej gospodarki. #CzytanieRządzi!

12/ czytanie obniża stres

Już po 6 minutach czytania poziom naszego stresu spada o 60%. Jak to udowodniono? Badania wykazały, że czytanie odrywa nas od stresującej codzienności, rytm naszego serca się uspokaja, poziom stresu maleje. Działa lepiej niż niejedno lekarstwo. #CzytanieRządzi!



spis treści

- 2** OD REDAKCJI
- 3** WIADOMOŚCI. WYDARZENIA

PROBLEMY. DOŚWIADCZENIA. OPINIE

- 5** **MICHAŁ ZAJĄC**
„PANDEMIA, KRYZYS GOSPODARCZY, WZROST CEN PAPIERU,
WOJNA W UKRAINIE. CZASY SĄ TAK NIEPRZEWIDYWALNE...” CZĘŚĆ 1
- 12** #CZYTANIERZĄDZI!

KSIAŻKA

- 15** **MARTYNA FIGIEL**
TARGI KSIĄŻKI W WARSZAWIE – CZYŻBY POWRÓT CZYTELNIKÓW?
- 19** **DOROTA GRABOWSKA**
KSIĄŻKI, KTÓRE POMOGĄ W PRACY, KTÓRE WARTO PRZECZYTAĆ!

BIBLIOTEKA. ŚRODOWISKO

- ➔ WYWIADY PORADNIKA
20 **MONIKA SIMONJETZ**
PRACA SPRAWIA MI PRZYJEMNOŚĆ. ROZMOWA Z KRYSZYNĄ PAWŁOWSKĄ,
LUBUSKIM BIBLIOTEKARZEM ROKU 2021
- 26** **MAREK ŻYTOMIRSKI**
BIBLIOTEKI NA MEDAL
- 28** **JUSTYNA ŻURAWSKA**
15 LAT DZIAŁALNOŚCI DKK DLA DOROSŁYCH W MBP W DĄBROWIE TARNOWSKIEJ
- 29** **EWA SYGUT, IZABELA HIRSZ-LEOPOLT**
MALBORK MIASTEM „TYSIĄCA” BIBLIOTEK – ŚLADEM WIEDZY W KSIĘGACH
ZAKŁĘTEJ
- ➔ MIGRANCY W BIBLIOTECE
30 **JUSTYNA PAWLAK**
PUBLICZNA BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA W OBORNIKACH SOLIDARNA Z UKRAINĄ
- 31** **MARTA WIKTORIA TROJANOWSKA**
„NA POCZĄTKU BYŁ MAŁY POKOIK I CZTERYSTA KSIĄŻEK...”
O MIEJSKIEJ BIBLIOTECE PUBLICZNEJ W RADOMIU W 100-LECIE ISTNIENIA
- ➔ NOWE OBIEKTY BIBLIOTECZNE
36 **NOWOCZESNE KRÓLESTWO KSIĄŻEK. MIEJSKO-GMINNA**
BIBLIOTEKA PUBLICZNA W KRZESZOWICACH W NOWEJ SIEDZIBIE

Z WARSZTATU METODYKA

- ➔ PATRONI ROKU 2022
39 **GRAŻYNA SERAFIN**
SCENARIUSZ ZAJĘĆ DO WIERWSZA MARII KONOPNICKIEJ *NASZE KWIATY*



Od redakcji

Tegoroczny „Raport o stanie czytelnictwa” Biblioteki Narodowej rozwił nasze nadzieje związane ze wzrostem zainteresowania książką. Czytelnictwo w Polsce wróciło do poziomu sprzed pandemii. Odnotowany w 2020 r. niewielki wzrost nie stał się początkiem stałego trendu. W marcu 2022 r. na pytanie o lekturę co najmniej jednej książki w ciągu 12 miesięcy twierdząco odpowiedziało 38% respondentów. Najważniejszym źródłem czytanych książek były zakupy, zwłaszcza online. Zmniejszyła się liczba wypożyczeń w bibliotekach z 18 do 13%. Dane nie napawają optymizmem. Przed bibliotekarzami stają więc poważne wyzwania. Instytucje związane z książką muszą zintensyfikować swoje działania w tym zakresie. Liczymy na to, że będą dzielić się swoimi pomysłami na łamach „Poradnika Bibliotekarza”. Do tej grupy włączyły się samorządy. Ruszyła kampania samorządowców na rzecz czytelnictwa pn. #Czytanie Rządu! Unia Metropolii Polskich, czyli 12 największych polskich miast i Fundacja Powszechnego Czytania pokazują, dlaczego czytanie ma moc polepszania świata. Wypunktowano 12 argumentów, na rzecz wartości czytania, które inspirują do działania w tym zakresie (zob. II strona okładki „PB”).

Tradycyjnie już w numerze wrześniowym publikujemy analizę rynku książki dla dzieci i młodzieży autorstwa Michała Zająca, tym razem pt. „Pandemia, kryzys gospodarczy, wzrost cen papieru, wojna w Ukrainie. Czas są tak nieprzewidywalne...”. Te wymienione w tytule artykułu zagrożenia wpłynęły na zmianę planów wydawców. Warto zapoznać się z tekstem żeby poznać chociażby najbardziej popularne tytuły książek dla dzieci i młodzieży. Z tym tematem wiąże się relacja Martyny Figiel z majowych Warszawskich Targów Książki, których gospodarzem była Norwegia. Działo się tam wiele, można było odwiedzić ogółem ponad 400 wystawców, uczestniczyć w prawie 680 spotkaniach autorskich i w przeszło 200 wydarzeniach. Krystyna Pawłowska, Lubuski Bibliotekarz Roku 2021, w rozmowie z Moniką Simonjetz ujawnia m.in. jak przez ponad 40 lat można być pełną energii do działania i jak pracować, żeby biblioteka była „pożądana” w środowisku czytelników. Marek Żytomirski informuje o otrzymaniu tytułu honorowego „Zasłużony dla Europa-Miasta Zgorzelec/Görlitz” przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Zgorzelcu i Stadtbibliothek Görlitz, a Justyna Żurawska o 15-leciu DKK w Dąbrowie Tarnowskiej. W numerze można również przeczytać o sukcesie malborskiej filii PBW w Gdańsku, która zwyciężyła w konkursie na najciekawsze wydarzenie organizowane w ramach XIX Tygodnia Bibliotek ph. „BIBLIOTEKA – świat w jednym miejscu” oraz o działaniach Publicznej Biblioteki Pedagogicznej w Obornikach na rzecz ludności z Ukrainy. Odwiedzamy także Miejską Bibliotekę Publiczną w Radomiu, która obchodzi 100-lecie swojej działalności (a na początku był „mały pokój i czterysta książek...”) i Miejsko-Gminną Bibliotekę Publiczną w Krzeszowicach w nowej siedzibie. Grażyna Serafin podpowiada, jak w atrakcyjny sposób interpretować wiersze Marii Konopnickiej, Patronki Roku 2022.

Żegnamy upalne lato i witamy naszych czytelników w scenerii wrześniowej.

Redakcja „Poradnika Bibliotekarza”



Wydawnictwo Naukowe
i Edukacyjne Stowarzyszenia
Bibliotekarzy Polskich
00-335 Warszawa,
ul. Konopczyńskiego 5/7,
tel. 22 827-52-96
wydawnictwo.sbp.pl
Marta LACH
Z-ca Dyrektora Biura ZG SBP
ds. wydawnictw
tel. 784 698 446,
e-mail: m.lach@sbp.pl
Konto SBP: Credit Agricole
Bank Polska S.A.
46 1940 1076 3122 4176
0000 0000

Poradnik BIBLIOTEKARZA. Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

Ukazuje się od roku 1949

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



Rada Redakcyjna: Mariola Antczak (przewodnicząca), Krzysztof Dąbkowski, Grażyna Lewandowicz-Nosal, Mirosława Majewska, Monika Simonjetz, Michał Zając, Beata Zych.

Redakcja „Poradnika Bibliotekarza” – e-mail: poradnikbibliotekarza@wp.pl; www.czasopisma.sbp.pl/poradnik-bibliotekarza

Redaktor naczelna: Dorota GRABOWSKA, tel. 600-505-662, e-mail: dgrabow@wp.pl

Sekretarz redakcji: Jadwiga CHRUSCIŃSKA, tel. 505-078-945, e-mail: jchruscinska@gmail.com

Redaktor techniczny: Elżbieta MATUSIAK, tel. (22) 827-52-96, e-mail: e.matusiak@sbp.pl

Świat Książki Dziecięcej: red. Ewa GRUDA, tel. 606-538-009, e-mail: egrud@wp.pl

Projekt winiety SKD: Marianna Oklejak

Skład: Tekanet Tomasz Kasperczyk ; e-mail: tomasz.kasperczyk@gmail.com. Grafiki: depositphotos.com, pixabay.com, freepik.com, commons.wikimedia.org
Druk i oprawa: Mazowieckie Centrum Poligrafii

Redakcja zastrzega sobie prawo do opracowania redakcyjnego i skracania tekstów.

Autorzy zobowiązani są do przekazywania wraz z artykułem danych kontaktowych (adres, telefon, e-mail) oraz podpisywania swoich tekstów. Przesłane zdjęcia powinny mieć rozdzielczość 300 DPI i być załączone jako osobne pliki.

Warunki prenumeraty na portalu sbp.pl

Numery archiwalne czasopisma są dostępne online w Archiwum Cyfrowym SBP pod adresem www.ac.sbp.pl

Wiadomości Wydarzenia

➔ 14. Forum Młodych Bibliotekarzy

W dniach 8-9 września 2022 r. w Zabrze i Katowicach odbyło się 14. Forum Młodych Bibliotekarzy. Tegoroczna edycja została zorganizowana pod hasłem „Biblioteka w sercu”. Inicjatorem tego cyklicznego wydarzenia jest Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, zaś tegorocznymi organizatorami byli m.in.: Biblioteka Śląska, Miejska Biblioteka Publiczna w Zabrzu oraz Centrum Informacji Naukowej i Biblioteka Akademicka w Katowicach. „**Poradnik Bibliotekarza**” był jednym z patronów medialnych.

➔ Narodowe Czytanie 2022

Ballady i romanse Adama Mickiewicza to lektura Narodowego Czytania 2022 r. Finał akcji odbył się w sobotę 3 września. Prezydent RP Andrzej Duda w liście zachęcającym instytucje do współtworzenia akcji, napisał m.in.: „w trwającym Roku Romantyzmu Polskiego, zapraszam do Narodowego Czytania *Ballad i romanse*”. Wierzę, że wspólna lektura utworów naszego narodowego wieszca na nowo ukaże fenomen polskiego romantyzmu i wzbogaci jubileuszowe obchody o ważną refleksję nad naszą kulturą i historią”.

➔ Mural „Biblioteka – Wszechświat w jednym miejscu” w PBP w Rawie Mazowieckiej

W Powiatowej Bibliotece Publicznej w Rawie Mazowieckiej powstał mural „Biblioteka – Wszechświat w jednym miejscu” nawiązujący do hasła



i obchodów XIX Tygodnia Bibliotek 2022. Odświeżenie miało miejsce 22 czerwca br. Autorem i wyko-

nawcą muralu jest Paweł Pacholec – z wykształcenia i zamiłowania plastyk, magister sztuki, fotograf, pasjonat wszelkiego rodzaju aktywności fizycznej i sportów ekstremalnych. Inspiracją do powstania muralu było tegoroczne hasło Tygodnia Bibliotek – „Biblioteka – świat w jednym miejscu”.

Nasza biblioteka uroczystie obchodziła nadanie imienia, chcieliśmy to wydarzenie wyróżnić i nadać naszej placówce swój niepowtarzalny charakter. Mamy nadzieję, że mural „Biblioteka – Wszechświat w jednym miejscu” na stałe wpisze się w „warto zobaczyć” w Rawie Mazowieckiej!

Joanna Rolewska-Kowalczyk
dyrektor Powiatowej Biblioteki Publicznej
im. ks. bp. Józefa Zawitkowskiego
w Rawie Mazowieckiej

➔ „Biblioteka na Plaży”

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Josepha Conrada Korzeniowskiego w Gdańsku we współpracy z Gdańskim Ośrodkiem Sportu ustawiła na gdańskich plażach specjalne sezonowe biblioteczki. Każdy czytelnik mógł znaleźć coś dla siebie: litera-



turę piękną, powieści obyczajowe, romanse, thrillery, fantasy i science fiction. Nie zapomniano także o książkach skierowanych do dzieci i młodzieży.

W tym roku w ramach akcji na plażach w Gdańsku znalazło się ponad pięćset książek. W zamierzeniach organizatorów akcja „Biblioteka na plaży” miała zachęcać plażowiczów do spędzania czasu z lekturą i częstszego sięgania po książki. Organizatorzy proponowali możliwość dzielenia się własnymi książkami i udostępniania ich na półkach nad Bałtykiem.



WIADOMOŚCI - WYDARZENIA

Książki zostawione na plażach oznakowane były logo akcji „Biblioteka na plaży”. Takie samo logo można było znaleźć w punktach, w których można je wypożyczać.

➔ „Odlotowa Biblioteka” w Krakowie

Biblioteka Kraków i Centrum Edukacji Lotniczej Kraków Airport 19 lipca br. podpisali umowę w ogrodzie Biblioteki Głównej.

– Co czytanie ma wspólnego z lataniem? Wszystko. Jedno i drugie ma rozbudzić wyobraźnię i głód poznawania świata – mówiła podczas uroczystości Agnieszka Staniszevska-Mól, dyrektor Biblioteki Kraków.

Już w czerwcu na terenie Centrum Edukacji Lotniczej Kraków Airport pojawiła się stała biblioteczka, działająca na zasadzie bookcrossingu. Pasażerowie oczekujący na lot mogą w niej znaleźć książki o tematyce podróżniczej. Uruchomienie „Odlotowej Biblioteki” ma na celu nie tylko promocję czytelnictwa, ale także szerzenie wiedzy na temat lotnictwa.

W ramach współpracy w 12 placówkach Biblioteki Kraków zostaną uruchomione punkty dystrybucji kwartalnika „Airside”, wydawanego przez Centrum Edukacji Lotniczej Kraków Airport.

Ponadto Biblioteka Kraków i Centrum Edukacji Lotniczej Kraków Airport zorganizują wspólne warsztaty o tematyce lotniczo-podróżniczej. Zajęcia wystartują po wakacjach i będą odbywać się w różnych bibliotecznych filiach.

Warsztaty to niejedyna propozycja skierowana do najmłodszych. Biblioteka Kraków była organizatorem wakacyjnego projektu „Rodzinne podróże po literaturze”, w ramach którego odbywały się pikniki w ogrodzie przy ul. Powroźniczej 2. 6 sierpnia Biblioteka zakończyła Tydzień Japoński; były leżaczki, koce, występy, warsztaty, gry i zabawy.

➔ **Laureaci piątej edycji Konkursu na komiks dla dzieci**

Rozstrzygnięto piątą edycję ogólnopolskiego Konkursu na komiks dla dzieci im. Janusza Chrysty. Jury przyznało dwa drugie i dwa trzecie miejsca. Nie przyznano pierwszej nagrody. Miejsce drugie otrzymali ex aequo Wiktor Talada (scenariusz) i Aleksander Machoń (rysunki) za komiks **Czq̄berek** oraz Urszula Szerszeń (scenariusz i rysunki) za komiks **Bati i Elmo: Małe problemy**. Trzecie miejsce zdobyli Tomasz Kontny (scenariusz), Anna Krztoń (rysunki) i Katarzyna Dziergaczow (kolory) za ko-



„Bati i Elmo“

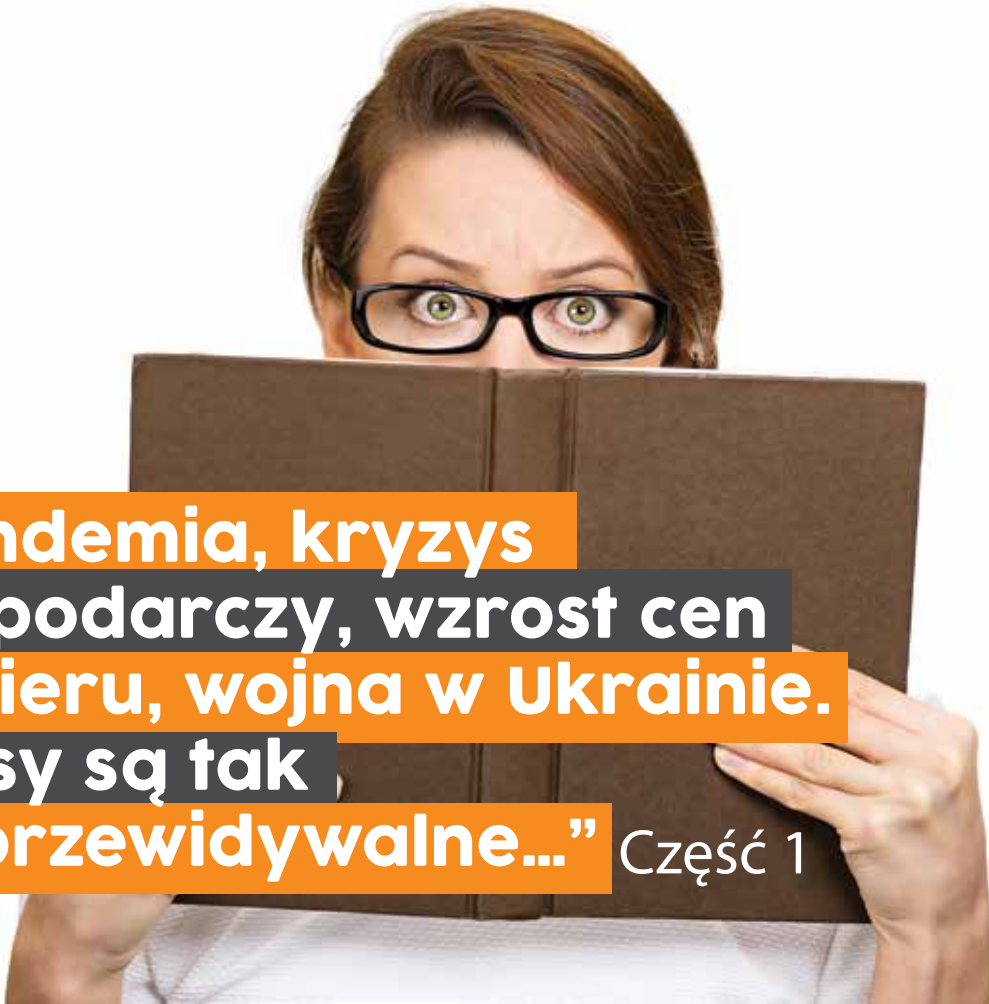


„Czaberek”

miks **Nie tak super** oraz Zofia Żelazny (scenariusz i rysunki) za komiks **Wyspy Pyszności**. Laureaci konkursu, oprócz nagrody pieniężnej, otrzymali od wydawnictwa Egmont propozycję narysowania i wydania pełnometrażowych komiksów dla dzieci.

Partnerzy konkursu: Fundacja Kreska im. Janusza Chrysty oraz Międzynarodowy Festiwal Komiksu i Gier w Łodzi.

Wybór i oprac. J. Ch. i D. G.



„Pandemia, kryzys gospodarczy, wzrost cen papieru, wojna w Ukrainie. Czasy są tak nieprzewidywalne...” Część 1

Rok temu, w maju 2021 r. podczas przygotowywania obrazu polskiej sceny książki dla dzieci i młodzieży bardzo baliśmy się pandemii, ale w środowisku wydawniczym panował duch optymizmu: polska gospodarka dawała sobie radę z koronawirusem, w części firm wydawniczych wskaźniki sprzedaży były zaskakująco pozytywne, imprezy *online* dawały niezłe rezultaty promocyjne, badania czytelnictwa Biblioteki Narodowej wykazujące wzrost odsetka Polaków, którzy sięgnęli po książkę kazały wierzyć, że wracamy do najlepszych zwyczajów lekturowych.

Co nam zostało z tego optymizmu?

Na pewno nadzieje na trwały wzrost czytelnictwa okazały się płonne – wyniki badań Biblioteki Narodowej opublikowane pod koniec kwietnia 2022 r. nie pozostawiają złudzeń. Czytanie Polaków wróciło do stanu przedpandemicznego – spadło ponownie (o 4%) do smętnych 38% populacji wyznającej, że przeczytało w roku minionym co najmniej jedną książkę. Wydawcy przeczuwali zresztą taki rozwój wypadków:

Na pewno dała ona [pandemia] nadzieję na poprawę wskaźników czytelnictwa, ale myślę, że to było tylko chwilowe drgnięcie (Piotr Szwocha, Adamada).

Pandemia spowodowała początkowy wzrost zainteresowania książkami dla dzieci (...) Niestety, w IV kwartale 2021 r. branża zanotowała spadek sprzedaży w stosunku do ubiegłych lat (kto mówi inaczej, bajki opowiada!) (Katarzyna Szantyr-Królikowska, redaktor naczelna, Wydawnictwo Bajka).

Jednym z „bohaterów” pandemii był internet i odegrał w jej trakcie rolę wieloznaczną. Z jednej strony tutaj właśnie przeniosły się działania promocyjne wydawców, a jednocześnie bardzo mocno wzrosła sprzedaż za pośrednictwem tego kanału:

Najważniejszą konsekwencją pandemii jest dla mnie przeniesienie życia promocyjno-sprzedażowego

do internetu. Co oznacza mniej warsztatów i spotkań oraz mniej księgarni (Piotr Szwocha, Adamada). W internecie zakwitło również swoiste życie czytelnice: *W czasie pandemii zaobserwowaliśmy wzmożone zainteresowanie zamkniętej w domach młodzieży książką i czytaniem, co zaowocowało wieloma nowo założonymi kontami czytelnictwami szczególnie na Instagramie i TikToku, gdzie nastolatki są szczególnie aktywni* (Agnieszka Minkiewicz, starszy specjalista ds. promocji i PR, Wydawnictwo Literackie).

Ze względu na sytuację za naszą wschodnią granicą zaczynają narastać coraz bardziej pesymistyczne nastroje i wydawcy powoli zapominają o niedawnych nadziejach: *Podczas samej pandemii sprzedaż przeniosła się do internetu, ale nie spadła, wręcz odnotowaliśmy wzrosty. Niestety obecnie możemy obserwować skumulowany efekt postpandemiczny związany ze wzrostem cen wszystkich dóbr, z sytuacją geopolityczną (wojna w Ukrainie) i niestety sprzedaż spada* (Anna Nowacka-Devillard, Wydawnictwo Widnokrąg).

Brak papieru

Zdecydowanie największym jednak problemem dla rynku książki, a dla sceny dziecięcej w szczególności, stał się brak dostępności papieru i kartonu nieuchronnie związany z podwyżkami cen. Mamy bowiem do czynienia z obydwojema tymi zjawiskami jednocześnie: *Problemy z dostępnością papieru (kartonu) na czas to jedno, a cena – drugie. Generalnie koszt wydrukowania książki dziecięcej wzrósł o kilkadziesiąt procent w stosunku do cen sprzed roku* (Katarzyna Szantyr-Królikowska, redaktor naczelna, wydawnictwo Bajka). Ofiarą tej sytuacji stanie się też zapewne jakość czy też poziom edytorski produktów wydawniczych: *Jak w każdej branży szuka się oszczędności, więc wydania będą tańsze: miękkie oprawy, gorszy papier. Myślę, że za chwilę, jak na rynku anglosaskim, będą pojawiać się picturebooki w oprawie zeszytowej* (Piotr Szwocha, Adamada). Wydawcy mówią o „optymalizacji form edytorskich”. Anna Nowacka-Devillard, Wydawnictwo Widnokrąg: *przeprosiliśmy się z niektórymi papierami, tzn. wybieramy papier, który ma optymalny stosunek ceny do jakości*.

Brak papieru prowadzi również do braków asortymentowych: *W IV kwartale – tradycyjnie bardzo dobrym sprzedażowo – wręcz brakowało papieru. Dodruki okazywały się niemożliwe ze względu na niedostępność surowca. Pewnych tytułów zabrakło, ponieważ pierwsze nakłady się wyprzedały* (Anna Sój-

ka-Leszczyńska, dyrektor wydawnicza Centrum Edukacji Dziecięcej – Papilon-Publicat-Elipsa).

Ceny papieru i tektury wzrosły w ostatnich miesiącach o ponad 100%, a w okresie przedświątecznym, jesienią 2021 r. ze względu na brak tych produktów podobnie jak inni wydawcy borykał się z trudnościami wynikającymi z braku możliwości zamówienia na przykład szybkiego dodruku książki. Z pewnością miało to swoje odzwierciedlenie w ilości i jakości sprzedaży (Agnieszka Minkiewicz, starszy specjalista ds. promocji i PR, Wydawnictwo Literackie).

W efekcie zmienia się całe planowanie strategiczne, także w tych największych firmach: *Musielimy podejmować trudne decyzje, opierać się na najnowszych analizach i z dużym wyprzedzeniem planować dodruki oraz wielkość pierwszych wydań* (Monika Kalinowska, redaktor naczelna, Wydawnictwo Olesiejuk).

Drukujemy mniej, musimy na bieżąco weryfikować plany wydawnicze, nakłady, nie wspominając już o olbrzymim ograniczeniu wszelkich dodruków (Anna Bukowska, PR & Foreign Rights manager, Wydawnictwo Zielona Sowa).

Bestsellery mijającego roku.

Lista Nielsena

Zawartość polskiej listy bestsellerów książki dla dzieci i młodzieży (przygotowanej specjalnie dla naszego opracowania przez Renka Mendrunia z Nielsen BookScan, a opisującej sprzedaż książek dla nie-dorosłych od kwietnia 2021 r. do marca 2022 r.) – od lat wygląda frustrująco (dla czytelnika i analityka): nuda i jednostajność. Tomy serii „Pucio” (Nasza Księgarnia) i „Kicia Kocia” (Media Rodzina) biorą łącznie 18 pozycji z 25 na liście. Pozostałe bestsellery to pra-



wie wyłącznie lektury szkolne. Do tej kategorii należy zdobywca pierwszego miejsca, czyli *Niesamowite przygody dziesięciu skarpetek* Justyny Bednarek (Poradnia K). Znaczącym, ale nie zaskakującym wyjątkiem od powyższej sytuacji jest *Gwiazdkowy Prosiaczek* J.K. Rowling, na niezbyt wysokim 14 miejscu.



Listy „Magazynu Literackiego Książki”

Analiza poszczególnych „miesięcznych” list bestsellerów publikowanych przez „Magazyn Literacki Książki” pozwala na odnalezienie tytułów, które w ogólnym podsumowaniu nie osiągnęły aż tak wysokiej sprzedaży jak te, które znalazły się w podsumowaniu Nielsena, ale znacząco dodają coś do obrazu trendów sprzedażowych w obrębie sektora książki dla dzieci i młodzieży.

Warto zwrócić uwagę na dobrą sprzedaż książek YA w obu odsłonach tego subsegmentu: *fantasy* i „obyczajówki”. W pierwszej kategorii połowa zeszłego roku należała do cyklu Leigh Bardugo „Cień i kość”, wspieranego przez serial w Netflixie. W nowym roku na listach pojawiły się tomy cyklu Holly Black „Okrutny książę” (Jaguar).

Z powieści obyczajowych można zaś odnaleźć wspomniane w dalszej części tekstu książki z wątkiem LGBT+ *Nasz ostatni dzień* Adama Silvery (We need YA) i *Red, White and Royal Blue* Caseya McQuistona (Prószyński). Dostrzec także należy pojawienie się w jednym z zestawień nowego tłumaczenia klasyka Lucy Maud Montgomery, czyli *Ani z Zielonych szczytów!*

Na właściwie wszystkich „częstkowych” listach MLK znalazły dobre, wysokie miejsca tytuły przywo-

lane w związku z listą Nielsena: czy to lektury, czy „Kicia Kocia”, „Pucio”, czy „Prosiaczek”.

„Nowe trendy? Jakie nowe trendy?”

Odpowiedzi wydawców pytanym o nowe tendencje na rynku książki dla dzieci i młodzieży w dużej mierze współbrzmiały z sytuacją na listach bestsellerów. Część wydawców sygnalizuje swojego rodzaju frustracje: *Mam wrażenie, że rynek książki dziecięcej stoi w miejscu lub goni własny ogon, a czytelnicy są znudzeni. Wszystko już było* (Katarzyna Szantyr-Królikowska, redaktor naczelna, Wydawnictwo Bajka). *W tej materii [nowe trendy] mało się zmieniają. Dominują serie wydawnicze non-fiction oraz książki o emocjach. Takim mikro-trendem jest wznawianie klasyki* (Piotr Szwocha, Adamada). W większości pozostałych wypowiedzi pojawiają się wątki znane już z poprzedniego roku (pierwszego „pandemicznego”) – *Zauważyliśmy wzmożone zainteresowanie wątkami proekologicznymi* (Agnieszka Minkiewicz, starszy specjalista ds. promocji i PR, Wydawnictwo Literackie). *Nadal silny pozostaje trend związany z emocjami (...). Myślę, że jest to związane z pandemicznym życiem domowym – rodzice mieli okazję spędzać z dziećmi niestandardowo dużo czasu, co sprzyjało obserwowaniu dziecięcych emocji. Plus zawirowanie emocjonalne całego społeczeństwa, związane z nietypową sytuacją. Stąd przesunięcie akcentu z „twardych” umiejętności na przeżycia, uczucia, rozwój emocjonalny* (Anna Sójka-Leszczyńska, dyrektor wydawnicza, Centrum Edukacji Dziecięcej – Papiilon-Publicat-Elipsa). O trwającym nurcie „emocjonalnym” wspomina również Anna Bukowska z Zielonej Sowy: *Coraz więcej jest też książek dla najmłodszych o emocjach, o radzeniu sobie w trudnych, nowych sytuacjach...*

Wydawcy diagnozują – znaną od kilku lat z list bestsellerów – dominację silnych „marek” – *Nadal bardzo silne pozostają marki: „Pucio” (Nasza Księgarnia) i „Kicia Kocia” (Media Rodzina). W naszym planie wydawniczym mocną pozycję utrzymuje „Reksio”. Czyli – marka rozumiana jako seria książek z wyrazistym bohaterem jest tym, co przyciąga czytelników* (Anna Sójka-Leszczyńska, dyrektor wydawnicza, Centrum Edukacji Dziecięcej – Papiilon-Publicat-Elipsa).

Anna Bukowska (Zielona Sowa) dostrzega popularność książek informacyjnych związanych z eksploracją konkretnych tematów, np. z naukami przyrodniczymi: *Wciąż pojawia się więcej książek, które koncentrują się na jednym obszarze. Te bogato ilustro-*



wane książki dla małych czytelników koncentrują się np. na: maszynach, kwiatach, pestkach, zjawiskach przyrodniczych.

Anna Sójka-Leszczyńska zwraca zaś uwagę na zaznaczanie się trendu ...związanego z tacierzyństwem (nowym modelem ojcostwa – opiekuńczość w miejsce macho) oraz z tożsamością: już nie tylko popularność „herstori”, ale zaznaczanie obu płci jako adresatki/adresata (w j. polskim nie jest to łatwe), unikanie tradycyjnych podziałów na role dziewczęce/chłopięce... (Anna Sójka-Leszczyńska, dyrektor wydawnicza, Centrum Edukacji Dziecięcej – Papilon-Publicat-Elipsa).

YAk to trend? Imprinty!

Kultowa sylaba

Gdyby na wydawniczej scenie dziecięco-młodzieżowej zorganizowano konkurs na „słowo roku” dużą szansę miałoby słowo bardzo krótkie – YA. Pojęcie Young Adults, bo to ono jest używane na określenie grupy odbiorców pomiędzy 14 a 19 rokiem życia (tak, mogą się spory pojawić przy takim zdefiniowaniu wieku!) weszło na stałe do wydawniczej polszczyzny już od dawna. Ale w ostatnich kilku latach ta sylaba w najbardziej ostentacyjnej formie pojawiła się w nazwach nowych imprintów wydawniczych. W chwili obecnej co najmniej 5 z nich zawiera kultowe YA w nazwie, a szósty (Wydawnictwo Kobiectwo) pierwsze słowo ze skrótu (Young). Na marginesie warto w tym miejscu przywołać znany fenomen, że „Książki Young Adult są głównie czytane przez metrykalnych Adults” (Adamada).

Imprinty

Jednym z pierwszych (a może pierwszym?) polskim wydawnictwem, które zorganizowało swoje imprinty był Znak. Pod nowymi nazwami oficyna publikowała książki, które mniej konweniowały z „dostojną” tradycją firmy (np. dla dzieci Znak Emotikon). Wydawnictwa publikujące książki dla młodych sięgnęły po taką strategię brandingową głównie ze względu na łatwiejszą możliwość budowania dookoła takich marek społeczności jak również używania ich w social mediach (Anna Sójka-Leszczyńska, dyrektor wydawnicza, Centrum Edukacji Dziecięcej – Papilon-Publicat-Elipsa). Rzeczywiście widać wzrost zainteresowania wydawców tym segmentem i chęć wyraźnego wyodrębnienia go. Popularność stosowania tego zabiegu powoduje, że niektórzy wydawcy mówią pół żartem o „prawdziwej pladze” YA imprintów (Agniesz-

ka Minkiewicz, starszy specjalista ds. promocji i PR, Wydawnictwo Literackie).

Wydaje się jednak, że działania takie przynoszą oficynom bardzo korzystne rezultaty. Z dużym zadowoleniem o doświadczeniach Zielonej Sowy w tej mierze mówi Anna Bukowska – ...Imprint Books4YA wprowadziliśmy w czerwcu 2021 r. Pod nowym logo ukazują się wszystkie książki dla czytelników 12+. (...) Zależało nam, by młodzież miała coś tylko dla siebie. Swoje wydawnictwo, swoje książki, swoje tytuły, swoje serie, swoje autorki i autorów. Sięgając po książki z logo Books4YA młodzi mają gwarancję, że to pozycje dedykowane właśnie im. Rozdzielenie książek młodzieżowych YA od książek dla młodszych czytelników ułatwiło wydawnictwu komunikację z czytelnikami w social mediach – chociażby na TikToku

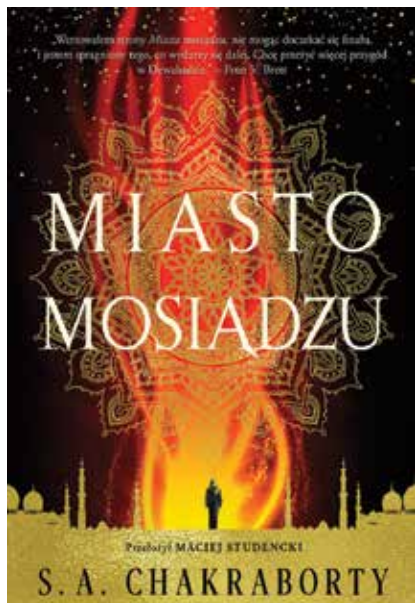
Dwa obozy YA

Czytelnicy powieści dla młodych dorosłych z grubsza dzielą się na dwa obozy – tych, którzy czytają „obyczajówkę” i tych, których sympatii do literatury patronuje Harry Potter, czyli miłośnicy *fantasy* w różnych jej odsłonach.



Imprinty YA związane są głównie z tym pierwszym nurtem literacko-czytelniczym (wyjątkiem jest „We need YA”, które publikuje tytuły mieszczące się w obu wątkach powieściowych). Na rynku powieści obyczajowej od kilku lat można zdiagnozować bardzo ciekawe zjawisko. Jest nim wyraźna popularność powieści z wątkiem LGBT+. Najwięk-

szym przebojem jest tu oczywiście książka *Red, White & Royal Blue* (Prószyński i S-ka) autorstwa Casey McQuistona. Na polskim rynku funkcjonuje od prawie dwóch lat i dużą część z tego okresu zajmowała półki z napisem „bestseller”. W mijającym roku na listach bestsellerów pojawiała się książka



To nasz ostatni dzień Adama Silvery (Wydawnictwo „We need YA”). „Tęczowe” powieści publikuje także imprint wydawnictwa Kobiecego – „Young” – gwiazdą tej literatury jest Weronika Łodyga (np. *Angst with happy ending* czy *Hurt comfort*). W tym kręgu tematycznym będzie mieścić się również nowość Wydawnictwa Literackiego *Młodość. Wyznania nastolatków* pióra norweskiej aktorki, dziennikarki i stand-uperki, Linn Skåber (Wydawnictwo Literackie).

Bestsellerowa fantastyka dla Young Adults to domena wspomnianego już imprintu „We Need YA” (np. *Gołęb i Wąż* Shelby Mahurin, *Miasto Mosiądzu* S.A. Chakraborty, *Niewidzialne życie Addie LaRue* V.E. Schwab), Wydawnictwa Jaguar (z cyklami Mariah Wolff, Holly Black czy przede wszystkim kultowymi od wielu lat „Zwiadowcami”). Ważne miejsce na półkach z fantastyką dla starszych nastolatków mają także wydawnictwa MAG i Uroburos.

Wołanie o krytykę (literacką)!

Sprawa najszerzej rozumianej krytyki literackiej publikacji dla dzieci i młodzieży to problem palący i trochę bolesny..., i długowieczny. Starsi stażem członkowie Polskiej Sekcji IBBY pamiętają

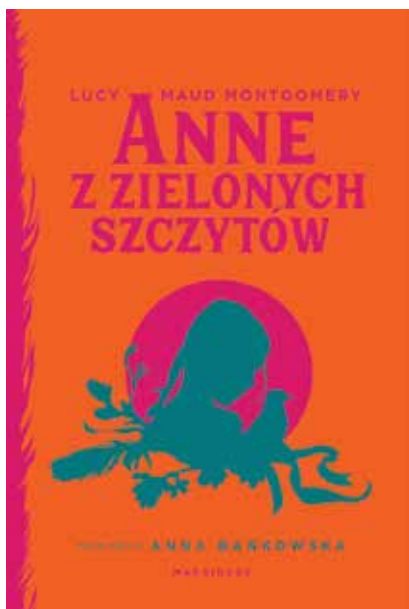
powszechne narzekania na brak badań w tym zakresie w końcu lat osiemdziesiątych. Wydaje się, że temat jest cały czas aktualny – pochylali się nad nim przedstawiciele wydawców, księgarzy, blogerów w trakcie spotkania panelowego podczas kiermaszu książek dziecięcych w warszawskim „koneserze”. Sygnalizują ten temat cały czas wydawcy: *O braku krytyki literackiej, która wyszłaby dalej niż wąskie środowisko (skupione głównie na warszawskich wydawcach)* mówił Piotr Szwocha z wydawnictwa Adamada. Najważniejszą zmianą, która nastąpiła w tej mierze w ostatnich latach to „wybuch” aktywności blogerów, booktuberów, bookstagramerów, booktiktoków. Media społecznościowe to miejsce, gdzie refleksje nad książką dla młodych można znaleźć w obfitości. Ale i ta obfitość jest komentowana z mieszanymi uczuciami: *Tradycyjne blogi z misją polecenia pro bono dobrych, wartościowych książek dla dzieci straciły na popularności. Teraz rządzą instablogerki, które z reguły (bo zdarzają się też wyjątki) prowadzą usługową, komercyjną działalność i polecają książki na zamówienie wydawnictw. Oferty na taką „promocję”, z którymi się spotkałam, w zależności od zasięgów danego instabloga, wynoszą od 200 zł do 3,5 tys. zł za jeden tytuł!* (Katarzyna Szantyr-Królikowska, redaktor naczelna, Wydawnictwo Bajka). Częściej jednak pojawiają się oceny pozytywne – szczególnie w kontekście aktywności sieciowej nastolatków: *Otwartość czytelników literatury młodzieżowej i dziecięcej mnie zachwyca. Chcą rozmawiać, czasami się kłócić, złościć czy płakać z radości. Kiedy polecają książki, to robią to z wielką pasją. Są też niesamowicie aktywni w sieci, zwłaszcza na Instagramie, YouTube i TikTok* (Agata Garbowska-Karolczuk, Young! Wydawnictwo Kobiectwo).

Awantura o Anię

Niewiele wydarzeń na rynku książki wywołuje takie emocje jak radykalnie zmienione tłumaczenia kultowych utworów literatury dla dzieci i młodzieży! Czytelnicy uznają takie edycje za świętokradztwo i za uderzenie w najsłodsze wspomnienia dzieciństwa czy młodości. Tylko starsi pamiętają dzisiaj te gorące dyskusje, które wybuchły, kiedy pojawiła się na półkach księgarskich *Fredzia Phiphi* (czyli Kubuś Puchatek, który/która rzeczywiście w oryginale ma na imię „Winnie”, czyli Winifreda). To była era pre-internetowa, więc i zasięg sporu czy raczej powinno się napisać „świętego oburzenia” był relatywnie niewielki.



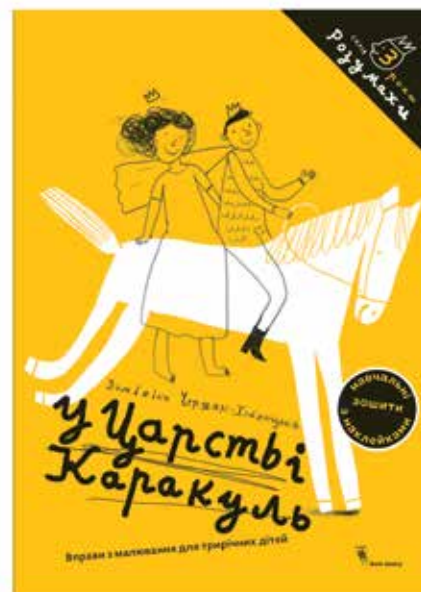
Tłumaczenie dziewczęcego superklasyka Lucy Maud Montgomery dokonane przez znaną i bezdyskusyjnie renomowaną tłumaczkę Annę Bańkowską uderzyło więc w najczulszy punkt – zniknęło z tytułu zielone wzgórze – co tu dużo mówić! – dużo bardziej romantycznie brzmiące niż słuszne translatorsko architektoniczne „szczyty”. Zniknął koncept dziewczynskiego pokoju na facjacie. I słowiańska, bliska jak koleżanka z ławki „Ania” zamieniła się w anglosaską „Anne”. Przy nazwach miejscowości zachowano oryginalne nazwy...



Wydawca książki, Marginesy ma jednak oczywiste powody do zadowolenia – pierwszy nakład (premiera 26 stycznia) zniknął z półek księgarskich błyskawicznie! W ciągu dwóch tygodni sprzedano 21 tys. egzemplarzy, pierwszy dodruk sprzedał się właściwie przed opuszczeniem drukarni, drugi został zaplanowany natychmiast!

Ми з вами!

Całe polskie społeczeństwo zaangażowało się mocno we wsparcie ukraińskich uchodźców. Dziecięca scena wydawnicza, czy też w ogóle polskie środowiska książkowe nie były oczywiście wyjątkiem. Bardzo szybko pojawiły się darmowe publikacje elektroniczne dostępne online, ale także sprawnie przygotowana tradycyjna papierowa oferta książkowa, bardzo często nieodpłatna. Przedstawione poniżej inicjatywy to tylko drobna część z bogatej oferty, której zadaniem było nie tylko dostarczenie naszym



małym gościom lektury, ale także sprawienie by poczuli się u nas jak w domu. Dar w postaci książki ma przecież taką moc...

Wydawnictwo Nasza Księgarnia wsparło świetlice dla dzieci uchodźców ukraińskimi wydawnictwami swoich książek, prostymi w odbiorze tytułami polskimi z małą ilością tekstu oraz wydawanymi przez Naszą Księgarnię grammi planszowymi z dołączonymi instrukcjami w języku ukraińskim. Na swojej stronie internetowej oficyna opublikowała także instrukcje gier dla dzieci młodszych. Wydawnictwo stara się wspierać organizacje pomagające uchodźcom, w tym także te ratujące ukraińskie zwierzęta. Tymczasem już w maju ukazała się książka cegiełka, z której całkowity dochód został przekazany na pomoc ukraińskim sąsiadom za pośrednictwem Stowarzyszenia SOS Wioski Dziecięce. *Що робить Діма?* (*Co robi Pucio?*) to zmodyfikowana wersja wy-





danej wcześniej książki *Co robi Pucio?*. Na kartach tej książeczki znów zobaczymy Pucia (Dimę) w codziennych sytuacjach. Każda z nich to okazja do zapoznania się z najbardziej podstawowymi rzeczownikami i czasownikami w językach ukraińskim i polskim. Nabywców książki cegiełki NK zachęca do przekazywania jej ukraińskim dzieciom przebywającym w Polsce – za pośrednictwem szkół, bibliotek, świetlic czy po prostu rodziców, bo przecież wielu z nas ma w tej chwili kontakt z ukraińskimi matkami i ojcami.

Gdańskie Wydawnictwo Oświatowe (którego imprintem jest Adamada) wydało wraz z Unią Metropolii Polskich i miastem Białostok bezpłatną książkę *Na dobry początek*, która ma przyspieszyć proces adaptacji dzieci z Ukrainy w polskich szkołach. Książka jest dwujęzyczna i zawiera mnóstwo przydatnych słówek. We współpracy z ukraińskimi wydawcami udostępniono darmowe wersje elektroniczne 3 książek wydanych w Adamadzie.

W odpowiedzi na zapotrzebowanie zgłoszone **Wydawnictwu Literackiemu** przez wolontariuszy z ZHP Chorągiew Krakowska firma przygotowała książeczkę w języku ukraińskim, będącą jednocześnie kolorowaną pt. *Dmytryk i przyjaciele*. Wszystkie działania i prace prowadzące do powstania tytułu miały charakter wyłącznie charytatywny. Kolorowanka, która jest ich efektem została przekazana polskim harcerzom do punktów noclegowych, na dworce kolejowe i wszędzie tam, gdzie będzie miała okazję wywołać uśmiech na buziach ukraińskich dzieci.

Na początku kwietnia oficyna wystartowała z Wielką Licytacją Wydawnictwa Literackiego na rzecz Ukrainy. Charytatywni czytelnicy aukcji mogli wziąć udział w walce m.in. o: notes noblowski od Olgi Tokarczuk, rękopisy wierszy Ewy Lipskiej, notatki Szczepana Twardocha do sztuki „Byk” oraz wiele innych atrakcyjnych przedmiotów. Efektem tej akcji było przekazanie na rzecz pomocy uchodźcom kwoty ok. 76 tys. zł.

Zielona Sowa z wydawnictwami ukraińskimi współpracuje nie od dzisiaj. Oficyna kupowała ukraińskie tytuły, współpracowała z ukraińskimi ilustratorami. Po inwazji Rosji w Ukrainie wydawnictwo przygotowało dla dzieci z ogarniętego wojną kraju materiały w ich języku do bezpłatnego pobrania ze strony Zielonej Sowy.

Zielona Sowa zorganizowała wysyłkę ponad 5 tys. kolorowanek (wraz z Wydawnictwem Wilga), 12 tys. puzzli, a także kredek Bambino (z pomocą firmy St. Majewski) i słodkości od HARIBO Polska.

Wydawnictwo **Widnokrąg** zamierza wydać w formie elektronicznej do pobrania gratis następujące tytuły: *Prawy i Lewy*, *Coś i Nic* oraz *Wczoraj i Jutro*. Oficyna zaczęła współpracę z tłumaczką z ukraińskiego i jest w trakcie rozmów na temat licencji zagranicznej do ukraińskiej książki dla dzieci, która zostanie opublikowana w tradycyjnej, papierowej formie.

Wydawnictwo Literatura bardzo szybko przetłumaczyło na ukraiński i wydało niezwykle ważną w tym kontekście, mocno nawiązującą do nowej sytuacji książkę *Teraz tu jest nasz dom* Barbary Gawryluk – napisaną i opublikowaną w 2014 r., opowiadającą o pierwszych uchodźcach z Ukrainy i początku ich nowego życia w Polsce (więcej o działaniach Literatury w tej dziedzinie w drugiej części artykułu).

Wydawnictwo Dwie Siostry przygotowało specjalną zakładkę na swojej stronie z materiałami dydaktycznymi w języku ukraińskim; zestaw rysowanek i kolorowanek, udostępnianych nieodpłatnie – materiały zostały pobrane ponad 40 tys. razy! Wydawnictwo opublikowało również twórcze zeszyty edukacyjne Dominiki Czerniak-Chojnackiej z serii „Mądrale” (z naklejkami!) w ukraińskiej wersji językowej – za 1 grosz: *У царстві Каракуль / W królestwie Bazgraju* – dla trzylatków, *Історія дракона / Smocza historia* – dla czterolatek, *Принц у місті / Król w mieście* – dla pięcioletków.

Do powyższej listy inicjatyw należałoby dodać wiele innych, napływających z wydawnictw informacji o akcjach charytatywnych, o materiałach oferowanych online, o publikacjach w języku ukraińskim (np. *Afryki Kazika* Łukasza Wierzbickiego, specjalny tomik „Kici Koci” Anity Głowińskiej, *Wolność, pokój, przyjaźń... O tym, co w życiu ważne* Marka Michalaka).

Na zakończenie należy wspomnieć o bardzo szeroko zakrojonej akcji **Fundacji Powszechnego Czytania**, która we współpracy z wieloma polskimi oficynami (Nowa Era, która stała się centrum logistycznym akcji!) dostarczyła rozsianym po całej Polsce uchodźcom ok. 50 tys. książek w języku ukraińskim. Na swojej stronie fundacja prowadzi nieustającą zbiorówkę charytatywną, publikuje w tym języku materiały promujące czytanie. Wielkie wrażenie robi wzruszająca galeria ilustracji poświęconych wojnie za wschodnią granicą przygotowanych przez najbardziej znanych polskich artystów książki.

Michał Zając
WDliB UW

#CzytanieRządzi!



#CzytanieRządzi! Ruszyła pierwsza w Polsce potężna kampania samorządowców na rzecz czytelnictwa. Unia Metropolii Polskich, czyli



12 największych polskich miast i Fundacja Powożecznego Czytania pokazują, dlaczego czytanie ma moc polepszania świata.

#CzytanieRządzi! jest wysiłkiem, który kochamy, pomaga człowiekowi w rozwoju, wciąga. Jak sport. I – tak jak w odniesieniu do sportu – wakacje, urlop to świetny czas na czytanie. #CzytanieRządzi: ćwiczy nasz umysł, sprawia, że jesteśmy „w formie”: intelektualnie, społecznie i emocjonalnie, stabilni, zdrowi, kompetentni! Prezydenci dwunastu polskich metropolii występują w roli ambasadorów czytania – zapraszają do półprywatnej rozmowy, dzielą się swoimi upodobaniami literackimi, pokazują, że #CzytanieRządzi!

Wspólne, osobiste zaangażowanie prezydentów największych polskich miast na rzecz upowszechnienia czytania to wyraz troski o rozwój mieszkańców.

*W świetle wydarzeń ostatnich miesięcy doszliśmy do wniosku, że dziś jak nigdy musimy oprócz koniecznych działań doraźnych wprowadzać mocne długofalowe działania budujące fundamenty społeczeństwa otwartego, demokratycznego i kompetentnego – a badania pokazują, że ludzie czytający tworzą właśnie takie społeczeństwa. Dlatego z tym większym zaangażowaniem jako grono dwunastu prezydentów namawiamy jednym wspólnym głosem do czytania. Nie dla pięknoduchostwa, lecz dla demokracji, nauki i rozwoju społecznego naszych obywateli, miast i kraju. Bo #CzytanieRządzi! – wyjaśnia **Tadeusz Truskolaski, prezydent Białegostoku, prezes Zarządu Unii Metropolii Polskich.***

*Nasi obywatele mają „prawo do czytania”; to oznacza, że my jako władze mamy obowiązek sprawić, by każdy obywatel został nauczony i zachęcony do czytania – by potrafił nas oceniać i aktywnie uczestniczyć w społeczeństwie obywatelskim, by miał kompetencje do wchodzenia w dialog, byśmy wszyscy potrafili się wzajemnie słuchać i rozumieć, to arcyważne – dziś jak nigdy za naszej pamięci – dodaje **Aleksandra Dulkiewicz, prezydent Gdańska.***

Czytanie nie jest elitarne – wyrównuje szanse dzieci na sukces, niweluje różnice kompetencyjne

między ludźmi; nie jest zabawą humanistów czy artystów, jest demokratycznym, bezpłatnie dostępnym i prostym sposobem na zwiększanie potencjału każdego z nas, nie tylko na rynku pracy. Wszyscy mamy bezpłatny dostęp do książek dzięki gęstej sieci bibliotek publicznych – chciałbym, wszystkich (nie tylko)



warszawiaków gorąco zachęcić do czytania – podkreśla **Rafał Trzaskowski, prezydent Warszawy**.

Chcemy, by obywatele naszych miast rozwijali się, by budowali swoje kompetencje, byli samodzielni, myślący, krytyczni. Podkreślamy: badania wykazały, że czytanie jest fundamentem rozwoju nauk technicznych i innowacji. Zachęcamy obywateli do czytania dla ich własnego rozwoju, ale też ze względu na rozwój gospodarczy. Czytanie rozwija innowacyjność, a bez innowacyjności nie ma rozwoju – zaznacza **Hanna Zdanowska, prezydent Łodzi**.

Kampania #CzytanieRządzi to pierwsze w Polsce tak mocne i szerokie zaangażowanie najwyższych władz samorządowych na rzecz upowszechniania czytania.

Wskaźniki czytelnictwa w Polsce są na alarmująco niskim poziomie; czytamy dużo mniej niż nasi sąsiedzi. W świetle dostępnych badań poszerzenie grona czytających przełoży się na zwiększenie potencjału naszej gospodarki, innowacyjności i siły naszej demokracji. Dlatego powinno być jednym

z najważniejszych priorytetów każdej osoby wpływowej – czy to będzie szef firmy dbający o czytelnictwo pracowników i ich rodzin, czy urzędnicy państwowi mający wpływ na różne obszary naszego życia, czy rodzice wychowujący dzieci. Fundacja Powszechnego Czytania od kilku lat działa na rzecz podniesienia tematu wzrostu czytelnictwa do rangi jednego z najważniejszych wyzwań dla współczesnej Polski, dlatego z ogromną radością współtworzymy kampanię #CzytanieRządzi. Mamy nadzieję, że zaangażowanie Prezydentek i Prezydentów będzie potężnym impulsem do zintensyfikowania działań, zapraszamy do włączenia się w projekt każdą i każdego, komu przyszłość naszych społeczności leży na sercu – puentuje **Maria Deskur, prezeska Fundacji Powszechnego Czytania, szefowa Wydawnictwa Słowne**.

Wspólnoty ludzi czytających tworzą silniejsze gospodarki i społeczeństwa obywatelskie, aktywnie kreują swoją przyszłość. Badania OECD pokazują, że czytanie zwiększa szanse dzieci na sukces szkolny, a co za tym idzie zawodowy. Udowodniono, że czytanie niweluje różnice statusowe, że jeśli dziecko chętnie czyta, to ten fakt będzie miał większy wpływ na jego sukces niż to z jakiego środowiska pochodzi. Udowodniono też, że wspólne czytanie z rodzicem pomaga w rozwoju społeczno-emocjonalnym dzieci, a czytanie literatury pięknej zwiększa naszą empatię. Czytanie jest dziś nazywane najistotniejszym pojedynczym czynnikiem wspierającym zrównoważony rozwój, dlatego #CzytanieRządzi.



PROBLEMY • DOŚWIADCZENIA • OPINIE

Kampanii towarzyszą filmy, w których prezydentki i prezydenci opowiadają o swoich lekturach, ale też odsłaniają prywatne elementy swoich nawyków – dowiemy się kto z nich zagina rogi, kto czyta w wannie, a komu przyjaciele nie zwrócili książek.

Fundacja Powszechnego Czytania oraz Unia Metropolii Polskich, czyli dwanaście polskich metropolii: Białystok, Bydgoszcz, Gdańsk, Katowice, Kraków, Lublin, Łódź, Poznań, Rzeszów, Szczecin,



Warszawa i Wrocław – wszyscy razem – zapraszają do wielkiej wspólnej pracy na rzecz podniesienia czytelnictwa w Polsce. W miastach dzieje się już wiele, ale działania pro-czytelnicze zostaną wzmocnione i uruchomione zostaną kolejne pomysły. W zamyśle organizatorów kampania ma być zacznem do gigantycznego wspólnego długofalowego wysiłku, rozmów, debat i pracy na rzecz poszerzenia grona czytających w Polsce. Zaproszeni

są wszyscy: rodzice, dzieci, nauczyciele, bibliotekarze, samorządowcy, instytucje, firmy i organizacje pozarządowe.

Niskie czytelnictwo w Polsce to problem każdego i każdej z nas!

www.czytanierzadzi.pl

Unia Metropolii Polskich powstała w 1990 r. wg projektu Instytutu Miasta pt. „Tyle państwa ile miasta”, z inicjatywy prezydenta m.st. Warszawy, aby realizować partnerstwo stolicy Rzeczypospolitej z innymi głównymi miastami Polski, w celu umocnienia pozycji naszego kraju w Europie i w świecie. Od 1993 r. UMP ma formę fundacji. Jej Radę stanowią prezydenci 12 centralnych miast metropolii polskich.

Fundacja Powszechnego Czytania jest organizacją non profit, której misją jest upowszechnianie czytelnictwa. Powstała w 2018 r., dzięki woli współpracy konkurentów-wydawców i stawia sobie za cel podniesienie poziomu czytelnictwa w Polsce.

KONTAKT

Unia Metropolii Polskich

Julia Wiśniewska

j.wisniewska@metropolie.pl

+48 609 442 400

Rafał Szczepkowski

r.szczepkowski@metropolie.pl

+48 607 283 482

Fundacja Powszechnego Czytania

Aleksandra Chaberska

aleksandra.chaberska@fpc.org.pl

+48 504 125 380





TARGI KSIĄŻKI W WARSZAWIE

Czyżby powrót czytelników?

W dniach 26-29 maja 2022 r. odbyły się wyczekiwane w Warszawie Targi Książki organizowane przez Fundację Historia i Kultura. Urządzone z rozmachem w eleganckich białych namiotach na Placu Defilad i w sąsiednim Pałacu Kultury i Nauki przyciągnęły tłumy publiczności w różnym wieku.

Patronat honorowy nad imprezą objęło oprócz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego: Stowarzyszenie Autorów i Wydawców, Stowarzyszenie Pisarzy Polskich, Polska Izba Książki. Obsługę medialną zapewniało m.in. RMF Classic, Polsat News, Wyborcza.pl, lubimyczytać.pl. Uroczyste otwarcie imprezy odbyło się 26 maja na Scenie Głównej przed PKiN z wykładem inauguracyjnym ukraińskiej pisarki i poetki Oksany Zabuzko. **Gościem Honorowym Targów była Norwegia, a ściślej NORLA – Norwegian Literature Abroad niosąca pozytywne**

przesłanie „Marzenie jest w nas”. Ze Skandynawami można było spotkać się w ich olbrzymim drewnianym stoisku kontrastowo wbudowanym w pałacową Salę Marmurową lub w namiocie-pawilonie na Placu Defilad. Nasi goście przygotowali ponad 40 wydarzeń: spotkań autorskich, dyskusji o pracy tłumaczy, o polityce literackiej, a nawet o tożsamości narodowej. Prezentowane książki dotyczyły kilku tematów przewodnich. Jednym z nich był „Człowiek i jego tajemnice”, do którego należała np. publikacja *Mózg rządzi. Twój niezastąpiony narząd* podpisywana przez autorkę Kaję Nordengen. Do tematu „Czas dla planety” można zaliczyć *Ekipę do naprawy świata. Jak dziesięć milionów gatunków staje na głowie by uratować ci tyłek*, którą podpisywała Anne Sverdrup-Thygesen. Najobszerniej reprezentowany był „Czas dla młodego czytelnika” – w jego ramach odbyły się dyskusje o literaturze dziecięcej z autorami, ilustratorami i kreatywne warsztaty dla najmłodszych. O literaturze i języku Norwegii na polskich uniwersytetach debatowano w panelu „Nie tylko Ibsen i trolle”. W nawiązaniu do klasyki prowadzono dyskusję „Co nam dzisiaj mówią laureaci Nagrody Nobla Sigrid Undset i Knut Hamsun”. Norwescy goście zapraszali co godzinę na „Naukę norweskiego w 15 minut”, a w ramach „Happy Hour” Norweżki w strojach ludowych śpiewały tzw. joiki – ludowe piosenki Saamów o osobach lub zwierzętach. Norwegowie oferowali ciekawą publikację o II wojnie światowej – *Bitwę o Narwik*, którą podpisywał Asbjorn Jaklin. W pamiętnym maju 1940 r. walczyła tam Samodzielna Brygada Strzelców Podhalańskich gen. Zygmunta Szyszko-Bogusza. W tej bitwie uczestniczyły też okręty Polskiej Marynarki Wojennej niszczyciele: „Błyskawica”, „Burza”



PRZEGLĄD
KSIĄŻKI



i „Grom” oraz liniowce: „Batory”, „Sobieski” i „Chrobry”. Nabywcy tej publikacji będą mieli okazję skonfrontować wiedzę autora z faktami.

Natomiast nasze wydawnictwo Karta przygotowało antologię norweskiej literatury faktu *Droga na Północ*, a Państwowy Instytut Wydawniczy interesującą monografię *Historia Norwegii* autorstwa Grażyny i Krystyny Szelańskich. Trzeba też odnotować z uznaniem, że trzy polskie tłumaczki z języka norweskiego: Maria Sibińska, Maria Gołębiewska-Bijak i Iwona Żimnicka za swoje dokonania translatorskie zostały uhonorowane Królewskim Norweskim Orderem Zasługi.

Gościem specjalnym była w tym wojennym dla niej roku Ukraina. Pod hasłem „Solidarni z Ukrainą” odbywały się spotkania z pisarkami i poetkami Tamarą Dudą i Lubow Jakymczuk oraz z laureatkami Nagrody Literackiej im. Josepha Conrada Korzeniowskiego Instytutu Polskiego w Kijowie – Wiktoria Ameliną i Kateryną Kałytko. Ukraińscy goście prezentowali swoją fantastykę i komiks; omawiano perspektywy książki ukraińskiej w Polsce i sytuację ukraińskiej branży wydawniczo-księgarskiej w aspekcie współpracy z Unią Europejską. Zbiornicze stoisko Ukrainy pod patronatem Ukraińskiego Instytutu Książki w pałacowej Sali Trojka oferowało różnorodny dorobek ponad 30 wydawnictw znad Dniepru. Natomiast u polskich wydawców można było

pracę historyka z Uniwersytetu Kijowskiego – Andrija Rukkasa *Razem z Wojskiem Polskim. Armia Ukraińskiej Republiki Ludowej w 1920 roku* oraz książkę polskich i ukraińskich badaczy *Sojusz Piłsudski – Petlura w kontekście politycznej i militarnej walki o kształt Europy Środkowej i Wschodniej*. (Notabene w kwietniu 2020 r. minęło 100 lat od układu tych dwóch polityków). Wydawnictwo Czerwone i Czarne przygotowało książkę niezwykle aktualną pt. *Ukraińki. Co myślą o Polakach, u których pracują* napisaną przez Monikę Sobień-Górką.

Na majowych Targach można było odwiedzić ogółem ponad 400 wystawców, uczestniczyć w prawie 680 spotkaniach z autorami i w przeszło 200 wydarzeniach typu wykłady i debaty tematyczne. Do tak bogatej oferty przyczyniły się wydarzenia towarzyszące, które zawładnęły imprezą: Międzypokoleniowy Festiwal Literatury Dziecięcej, Festiwal Komiksowa Warszawa, Festiwal Kryminalna Warszawa i tzw. Strefa Fantastyki. Literaturę dziecięcą reprezentowały głównie małe wydawnictwa oferując skądinąd ciekawe tematycznie i graficznie pozycje połączone z kształcącymi zabawkami, różnorodne gry, układanki, kolorowanki, audiobooki itd. Przygotowano też dziecięcą klasykę w luksusowych edycjach by przywołać tu takie ikony gatunku jak *Ania z Zielonego Wzgórza* lub *Serce Amicisa* (Wyd. Świat Książki). Literaturze dla najmłodszych poświęcono wiele uwagi, np. panel dla rodziców i bibliotekarzy „Książki na trudne czasy. Jakie książki dla młodego czytelnika odpowiadają na jego aktualne pytania i potrzeby”. Z kolei o tym „Jak napisać książkę dla dzieci i trafić z nią pod strzechy” zastanawiali się jurorzy i laureaci konkursu „Piórko 2022”. Tajemnice pisania dla nastolatków ujawnił Marcin Przewoźniak, autor książki *Na 100 latki, czyli jak przetrwać, mając naście lat*, interaktywnego przewodnika o dojrzewaniu. Dla młodych indywidualistek i buntowniczek przeznaczono było spotkanie z Martyną Wojciechowską i Sylwią Chutnik. Zorganizowano warsztaty dla młodzieży „Nie tylko Tik Tok” o tworzeniu listy bestsellerów; dyskusję nt. budowania nowego kanonu literatury dziecięcej i młodzieżowej oraz pożyteczne warsztaty „Jak ćwiczyć pamięć i koncentrację”.

Festiwal Komiksów miał do dyspozycji kilkadziesiąt stoisk, zaś oblegani twórcy tego gatunku nie nędzali z obsługą nie tylko młodocianych wielbicieli. Komiksowi poświęcono aż 50 rozmaitych wydarzeń. Przywoływano jego historię w PRL upamiętniając np. 50-lecie „Kajka i Kokoszy”, autorzy i ilustratorzy spotykali się z czytelnikami, a w ramach Eudicom odbyło



znaleźć interesujące „ukrainika” zarówno historyczne, jak i współczesne. W stoisku Bellony było kolejne już wydanie *Dziejów Ukrainy* Leszka Podhorodeckiego. Instytut Pamięci Narodowej oferował najnowszą

się spotkanie dla wydawców na temat rynku komiksów cyfrowych.

Miłośnicy kryminałów, czyli Festiwalu Kryminalna Warszawa, spotykali się z twórcami tej literatury z dreszczykiem, m.in. z jednym z najpopularniejszych autorów – Remigiuszem Mrozem. Podczas



Targów odbyła się Gala Konkursu o Grand Prix tego Festiwalu, a jego laureatem został Wojciech Chmielarz za powieść *Dług honorowy*.

W ramach Strefy Fantastyki promowano różne jej odmiany jak: fantastyka militarna, przygodowa, dziecięca, komiksowa. Wielbiciele tego gatunku spotykali znanych autorów i mogli dowiedzieć się jak tworzą science fiction pisarze, a jak pisarki z tzw. grupy Hardej Hordy. Ogłoszono też Nagrody miesięcznika „Nowa Fantastyka” 2022 i to w 6 kategoriach. W kategorii polskich książek laureatem został Michał Protaś autor *Anatomii pęknięcia*, a w kategorii polskich komiksów fantastycznych Krzysztof Owedyk za *Oszalniające bajki urlatkie*. Wobec obfitości tej rozrywkowej literatury tylko zdeterminowani szperacze docierali do alternatywnych edytorów i raczej nie byli zawiedzeni. I tak np. Wydawnictwo Sonia Draga oferowało pracę Marcina Popkiewicza *Zrozumieć transformację energetyczną. Od depresji do wizji albo jak wykopywać się z dziury, w której jesteśmy*. Copernicus Center Press promował książkę Bartosza Brożka, Michała Hellera i Jerzego Stelmacha *Szkice z filozofii głupoty* – stanu, z którym należy się bezustannie mierzyć. Do tematyki niefrasobliwości rządzących elit czy raczej politycznego wyrachowania nawiązuje praca Bruce’a Bowera *Kiedy Europa spała. Jak radykalny islam niszczy Europę od wewnątrz* opublikowana przez Wydawnictwo TBR. Zainteresowani rossikami mo-

gli nabyć najnowszą książkę znakomitej znawczyni Rosji, Krystyny Kurczab-Redlich pt. *Wowa, Wołodia, Władimir. Tajemnice Rosji Putina* wydaną przez WAB. W ten wątek wpisują się też prace Billa Browdera *Mafia Putina. Prawdziwa historia o praniu brudnych pieniędzy, morderstwie i ucieczce przed zemstą* oraz Stevena Lee Myersa *Nowy car. Wczesne lata i rządy Władimira Putina* (Wyd. Sonia Draga). Wydawnictwo Tajfuny i ARTRAGE promowało niezwykle aktualne pozycje Kaya Dicka *Oni* i Yoko Ogawy *Podziemie pamięci* z pogranicza dystopii, która poprzez postępującą globalną inwigilację staje się faktem. Do tego apokaliptycznego wątku nawiązuje też świetna książka Kai Strittmatter *Chiny 5.0. Jak powstaje cyfrowa dyktatura*, którą przygotowała Grupa Wydawnicza Foksal. Wznowiła ona też bardzo aktualne *Rok 1984* i *Folwark zwierzęcy* G. Orwella, a oficyna Vesper wydała ponownie takie bestsellery jak *Wehikuł czasu* i *Wojnę światów* H.G. Wellsa. Natomiast Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne dla pragnących zachować równowagę psychiczną w naszej „nowej normalności” oferowało m.in.

Coaching zdrowia, Bądź najlepszą wersją siebie i oczywiście oczywistość, czyli *Nie rób drugiemu co tobie nie miłe*. Zainteresowani literaturą o nowinkach internetowych mogli w Wydawnictwie SQN nabyć książkę o rewelacyjnym start-upie, czyli *Netflix to się nigdy nie zdarzy* Marca Randolpha i podobną pozycję o sukcesie internetowego handlu *Od A do Z. Jak to zrobiliśmy? Tajniki, zasady i sekrety Amazona* autorstwa Colina Bryara i Billa Carra. Bibliotekarzy mogła zainteresować publikacja Małgorzaty Kisilowskiej *Biblioteki publiczne w kryzysie. Doświadczenie pierwszego etapu pandemii* przygotowana przez Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP. Jednak dla pokrzepienia serc nie tylko bibliotekarzy, ale i ku uciechu moli książkowych zapowiedziano na Targach wyczekiwaną Noc Bibliotek 2022, która odbędzie się już 1 października! Informacje o planowanym wydarzeniu można uzyskać pod adresem: nocbibliotek@ceo.org.pl.

Na Targach jak zwykle pojawiły się publikacje religijne. Warto tu odnotować np. wydany przez Palotinum okazały album *Pismo Święte w komiksie* oraz ekskluzywny album o życiu i pracy Prymasa Tysiąclecia – błogosławionego ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego, wydany przez Instytut Pamięci Narodowej. Stowarzyszenie Wydawców Katolickich oferowało prace znakomych historyków jak *Komunizm światowy. Od teorii do zbrodni* Wojciecha Roszkowskiego oraz *Polska i Rosja. Sąsiedztwo wolności i despotyzmu*



PRZEGLĄD
KSIĄŻEK

X-XXI w. Andrzeja Nowaka. Interesujące polonika zaproponowało Muzeum Niepodległości: *Polacy profesorami zagranicznych uczelni* w opracowaniu Zbigniewa i Andrzeja Judyckich oraz *Małą encyklopedię Polonii francuskiej*. Wydawnictwo Naukowe UMK opublikowało wspaniałą książkę wpisującą się w tradycję *Zbiorów polskich* Edwarda Chwalewika, Tomasz F. de Rosseta *By skreślić historię naszych zbiorów. Polskie kolekcje artystyczne*.

U niektórych wydawców były jeszcze publikacje przygotowane na 100-lecie Niepodległości. Do takich należy np. *100 wybitnych postaci Warmii i Mazur* wydana przez Instytut Północny im. W. Kętrzyńskiego. Do pamiątkowych wydań jubileuszowych należy też *Księga norwidowa. Życie, poezja i rysunki* pięknie opracowana przez Bogdana Urbankowskiego na miniony Rok Norwida 2021. Niezawodny Państwowy Instytut Wydawniczy w obecnym Roku Ignacego Łukasiewicza wydał pracę zbiorową *Ignacy Łukasiewicz. Prometheus na ludzką miarę*. Narodowy Instytut F. Chopina uczcił obecny Rok naszej carmen patrium wspaniałą publikacją *Mazurek Dąbrowskiego. Muzyczne narodziny hymnu* autorstwa Macieja Gołębia. Walory tej epokowej pozycji, omawiającej powstanie melodii, jej przemiany i recepcję doceniono przyznając nagrodę w konkursie ACADEMIA 2022 w kategorii nauk humanistycznych i społecznych.

kich we wnętrzach Pałacu, gdzie urządzono dość skromne ekspozycje książkowe.

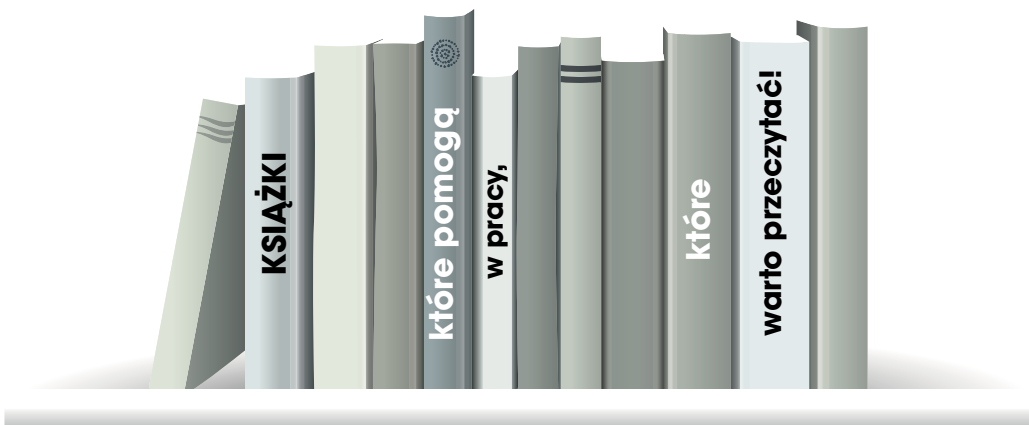
Podczas Targów tradycyjnie ogłaszane są wyniki konkursów i wręczane nagrody. Tym razem w 62. Konkursie Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek na najpiękniejsze polskie książki przyznano wiele nagród i wyróżnień, których nie da się wyliczyć w tym krótkim przeglądzie. Spośród literatury pięknej nagrodę otrzymała książka Agnieszki Wolny-Hamkało *Raster Lichtensteina* (Wyd. WARSTWY). Z książek dla dzieci nagrodzono *Świat Lema* Marty Ignerskiej (Wyd. MUCHOMOR), z podręczników *ABC typografii* Katarzyny Sowy (Wyd. LIBRON). Nagrodę specjalną otrzymał Jan Strauss za publikację *Teraz okładka* – 2-tomową historię polskiej grafiki książkowej i promocję sztuki książki. Najpiękniejsze polskie publikacje uczestniczą w międzynarodowym konkursie w Lipsku i na wystawie na Międzynarodowych Targach Książki we Frankfurcie. Warto uzupełnić, że w wyniku konkursu ACADEMIA 2022 na najlepszą książkę akademicką i naukową nagroda główna przypadła Tomaszowi Szerszeniowi za *Wszystkie wojny świata* (Wyd. Słowo/Obraz), a na wyróżnienie zasłużył m.in. zbiór wywiadów z bibliotekarzami Moniki Simonjetz *Praca i pasja* opublikowany przez Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP. Podczas Targów ogłoszono też wyniki w konkursie na Nagrodę im. R. Kapuścińskiego, Nagrodę Magellana za najlepsze publikacje turystyczne, Literacką Nagrodę Motyli za książki dla dzieci.

Na targowej imprezie znalazło się miejsce dla antykwariuszy, których długi rząd stoisk oblegali poszukiwacze tytułów wyczerpanych, zapomnianych, ale i bibliofilskich rarytasów. Natomiast nabywcy taniej książki przeczucali sterty publikacji zainteresowani bardziej ceną niż tematem. Podczas Targów nie zabrakło dyżurnej dyskusji „O polskim czytaniu i nieczytaniu” nad czym zastanawiali się socjologowie, dziennikarze i literaturoznawcy nie znajdując odpowiedzi na kluczowe pytania.

Kiermaszowi towarzyszył (oprócz informacji w internecie) drukowany przewodnik z programem wydarzeń, spotkań autorskich, listą wystawców i planem stoisk. Organizatorzy zaprosili w nim na Plener Literacki w Gdyni na Bulwarze Nadmorskim w dniach od 15 do 17 lipca 2022 r. i oczywiście na Jesienne Targi Książki od 15 do 18 września 2022 r. w stolicy. Zatem do zobaczenia w Arkadach Kubickiego i Ogrodach Zamku Królewskiego w Warszawie!

W Targach oprócz Norwegii i Ukrainy uczestniczyło kilkunastu wydawców zagranicznych, głównie francuskich w pawilonie na Placu Defilad i niemiec-

Martyna Figiel



KSIĄŻKI

- ➔ **Magdalena Paul, Michał Zając: *Otwarci / ostrożni / niezdecydowani: opinie i postawy bibliotekarzy publicznych względem kontrowersyjnych książek dla dzieci*. Warszawa: Wydaw. Naukowe i Edukacyjne SBP, 2022, 235 s., ISBN 978-83-65741-83-7, (Biblioteka, Dzieci, Młodzież; nr 12).**



W książce przedstawiono opis i analizę badań sondażowych dotyczących funkcjonowania kontrowersyjnych książek w polskich bibliotekach publicznych. Na potrzeby badania autorzy wybrali 6 tytułów: *O małym krecie, który chciał wiedzieć, kto mu narobił na głowę* (2015), *Kolorowanki patriotyczne: Żołnierze Wyklęci* (2017), *Król i król* (2010), *Mam na imię Jazz* (2019), *Włosy mamy* (2010), *Zły Pan* (2013). Skupiono się na funkcjonowaniu tych książek w bibliotekach. Pytania w kwestionariuszu ankiety dotyczyły m.in.: roli bibliotek publicznych i ich zadań względem najmłodszych odbiorców; tematów, poruszanych w książkach dziecięcych, które mogą niepokoić bibliotekarzy (płciowość lub seksualność, śmierć, przemoc, wulgaryzmy, wojna, rasizm, antysemityzm, nacjonalizm, religie, magia, choroby, choroby psychiczne, wegetarianizm i inne, które mogli zaproponować sami respondenci); cech, do których uczenia się dzieci mogą być zachęcane w domu; zapytano o wybrane tytuły książek dziecięcych, czy są znane i co sędzi się na ich temat oraz jak powinny być traktowane w bibliotekach; czy spotykamy

się w bibliotekach z wykluczaniem pewnych tytułów. Warto zapoznać się z wynikami sondażu i zastanowić się jakie postawy przyjmujemy wobec kontrowersyjnych książek w bibliotekach publicznych?

- ➔ ***Technologiczne aspekty działalności bibliotek w pandemii COVID-19: nowe zadania – nowe usługi – nowy wizerunek*. Red. Małgorzata Kowalska-Chrzanowska. Warszawa: Wydaw. Naukowe i Edukacyjne SBP, 2022, 224 s., ISBN 978-83-65741-84-4, (Propozycje i Materiały; 107).**



Praca dotyczy oddziaływania pandemii na funkcjonowanie bibliotek. Składa się z 13 artykułów, których autorami są dyrektorzy bibliotek, bibliotekarze oraz pracownicy naukowci. Poruszane przez nich problemy podzielono na trzy części: *Biblioteki wobec pandemii*, *Organizacja pracy bibliotek w pandemii* i *Edukacja i komunikacja bibliotekarzy w pandemii*. Głównym celem jest przedstawienie rozwiązań technologicznych, które zostały wprowadzone przez wybrane biblioteki akademickie, publiczne i pedagogiczne w okresie pandemii COVID-19. Pierwsza część to wprowadzenie do problemu, w tekstach odnajdziemy refleksje dotyczące reakcji bibliotek na pandemię, jak włączyły się w udostępnianie danych dotyczących COVID-19 i jak ograniczenia kontaktu z użytkownikami przyspieszyły wdrażanie usług sieciowych i interaktywnych do bibliotek? W drugiej części pracy znajdują się teksty, które prezentują różne rodzaje aktywności podejmowane przez biblioteki w okresie epidemii, a trzecia przybliży działalność edukacyjną bibliotek i wykorzystywane narzędzia komunikacji w tym okresie. Lektura godna uwagi pozwalająca ocenić jak biblioteki poradziły sobie w tym trudnym momencie?

Dorota Grabowska

PRACA SPRAWIA MI PRZYJEMNOŚĆ

Rozmowa z Krystyną Pawłowską,
Lubuskim Bibliotekarzem Roku 2021

BIBLIOTEKA - ŚRODOWISKO

Fot. w artykule z archiwum biblioteki



Otrzymała Pani tytuł Lubuskiego Bibliotekarza Roku 2021. Serdecznie gratuluję! Jakie emocje Pani towarzyszyły, kiedy dotarła do Pani ta informacja?

Dziękuję za słowa uznania. Szczerze? Emocje były różne. Euforia, niedowierzanie. Chwile refleksji – dlaczego ja, przecież w środowisku lubuskich bibliotekarzy jest wielu, których praca i zaangażowanie zasługuje na najwyższą ocenę. Tym bardziej dziękuję kapitułę Lubuskiego Okręgu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich za nominowanie mnie Lubuskim Bibliotekarzem Roku 2021. Jest mi

niezmiernie miło i czuję się zaszczycona, że znalazłam się w gronie utytułowanych bibliotekarzy województwa lubuskiego.

Tytuł Lubuskiego Bibliotekarza Roku jest dla Pani ważny?

Tak, bardzo ważny, bo to nominacja od koleżanek i kolegów po fachu. W ubiegłym roku obchodziłam 40-lecie pracy, a Biblioteka Publiczna w Międzyrzeczu świętowała 75-lecie powstania. Nominację do tytułu Bibliotekarza Roku traktuję jako uhonorowanie obu jubileuszy i pracy wszystkich międzyrzeckich bibliotekarzy. Jest to prestiżowe wyróżnienie i sprawia mi ogromną radość.

Hasło Tygodnia Bibliotek 2022 brzmi: *Biblioteka – świat w jednym miejscu*. Utożsamia się Pani z tym stwierdzeniem? Jak je Pani interpretuje z perspektywy prywatnej i zawodowej?

Hasło tegorocznej edycji Tygodnia Bibliotek prowadzi mi na myśl słowa Lucyny Krzemienieckiej: „Stoją książki w bibliotece, a w tych książkach cały świat...”. Kiedy byłam młodsza wierzyłam, że tak jest. Cały świat? Tak, ten, który możemy znaleźć we wszystkich zbiorach danej biblioteki. Wystarczy sięgnąć po książkę i już możemy się przenieść w inne czasy, albo bez wychodzenia z domu przejrzeć wszystkie zasoby światowe. Z drugiej strony, każda biblioteka tworzy księgozbiór w oparciu o indywidualne preferencje swoich czytelników i bibliotekarzy. A nie wszystkich! Czyli raczej „mikroświat”?

Z perspektywy zawodowej to świetne hasło! Pozwala na szerokie spektrum działania, biorąc pod uwagę fakt, że dla każdego czytelnika „cały świat” będzie czymś lub kimś innym.

Jestem pewna, że bibliotekarze zrealizowali wokół tego hasła wiele niesamowitych wydarzeń.

Praca w bibliotece jest spełnieniem Pani marzeń? Świadomie wybrała sobie Pani to miejsce pracy czy zadecydował przypadek?

Chyba raczej los zdecydował za mnie. Książki lubiłam czytać od zawsze. Miłość do nich zaszczerpił we mnie rodzice, ale nie planowałam tej pasji połączyć z pracą zawodową. W liceum ogólnokształcącym wybrałam profil biologiczno-chemiczny, bo chciałam zostać stomatologiem. Niestety, nie dostałam się na uczelnię i zaczęłam szukać jakiegoś zajęcia „tylko” na rok. Wtedy mój tata znalazł informację, że w Gorzowie Wielkopolskim powstaje Policealne Studium Zawodowe o kierunku bibliotekarstwo. I tak zaczęła się moja przygoda z książką i biblioteką, która trwa do dzisiaj.

Legitymuje się Pani imponującym stażem pracy. Od ponad 40 lat związana jest Pani z Biblioteką Publiczną Miasta i Gminy w Międzyrzeczu? Proszę uchylić kulis swojej kariery zawodowej.

Jak wcześniej wspomniałam, zaczęłam od nauki w Policealnym Studium Zawodowym w Gorzowie. Po odbyciu praktyk zawodowych w Bibliotece Publicznej w Międzyrzeczu w 1981 r. zaproponowano mi etat w Wypożyczalni i Czytelni dla Dorosłych. Praca w bibliotece dała mi wielką satysfakcję i wiele radości, ale wymagała też nowych kompetencji oraz umiejętności. W 1982 r. rozpoczęłam studia zaoczne w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Zielonej Górze na kierunku bibliotekoznawstwo i informacja naukowa. Po przejściu na emeryturę ówczesnej pani dyrektor, zaproponowano mi stanowisko dyrektora Biblioteki w Międzyrzeczu, które pełniłam od 1991 r. do marca roku 1995. Od kwietnia 1995 r. biblioteka działa w strukturach Międzyrzeckiego Ośrodka Kultury i od tego czasu pełnię funkcję kierownika biblioteki.

Pracując w bibliotece czuje się Pani bardziej obecna w kulturze? Czuje Pani jakąś moc sprawczą albo uprzywilejowanie wynikające chociażby z bliskich kontaktów z ludźmi pióra?

Jak najbardziej. Myślę, że my, bibliotekarze powinniśmy się angażować w promowanie tzw. kultury wysokiej – szczególnie poezji. Wiem, że nasi czytelnicy to bardzo zróżnicowana grupa i większość szuka łatwiejszej lektury. Tym bardziej trzeba popularyzować ambitniejszą literaturę, konse-

kwentnie, ale nie nachalnie. I dlatego przy naszej bibliotece w 2019 r. powstał Międzyrzeczki Salonik Literacki, skupiający lokalnych twórców. To otwarta i przyjazna przestrzeń dla ciekawych osobowości i wytrwałych artystów słowa. Do tej pory wydano dwa tomiki, które rozeszły się bardzo szybko. Salonik angażuje się i bierze udział w wielu działaniach kulturalnych organizowanych przez międzyrzeczką bibliotekę, np. Noc Kultury, Noc Bibliotek. Posiada swój profil na FB. Tu znajdziecie Państwo również wiele nagrań filmowych ukazujących możliwości i dorobek naszych twórców, nie tylko tych skupionych wokół Saloniku. Inicjatorką i moderatorem powstania tej grupy poetyckiej jest Renata Dyla, która zbiera już materiał do kolejnego tomiku.

Ważnym aspektem są na pewno spotkania autorskie z pisarzami, historykami, regionalistami. Ja je uwielbiam. Są zazwyczaj jedyną i niepowtarzalną okazją, aby poznać autora, zadać pytania, porozmawiać w cztery oczy, czy wreszcie zdobyć osobistą dedykację. Spotkania organizujemy z własnych środków lub wspólnie z WiMBP w Gorzowie Wlkp. w ramach projektu DKK. Często też z koleżankami z pracy wyjeżdżamy na spotkania autorskie do innych bibliotek. W tym roku gościliśmy już: Andrzeja Grabowskiego, Grzegorza Skorupskiego, Agnieszkę Lingas-Łoniewską, himalaistkę Ewę Horodyską.

Ma Pani na koncie wiele ważnych i interesujących inicjatyw bibliotecznych. Z których jest Pani szczególnie dumna? Które dały najwięcej przyjemności, satysfakcji?

Tak, łączyło się tego sporo. Kilka z nich było szczególnie ważnych i interesujących.

Na pewno „Kaszalot” – to było nasze pierwsze tak olbrzymie przedsięwzięcie. W 2013 r. realizowaliśmy projekt „Let’s do it together! Zróbmy to razem!” – spektakl teatralny „Kaszalot” z udziałem aktorów z teatru Trzy... kropki oraz osób niepełnosprawnych na motywach sztuki międzyrzeczanki Marty Guśniewskiej. W przedstawieniu, oprócz aktorów z teatru Trzy...kropki, udział wzięli mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej oraz uczestnicy Warsztatu Terapii Zajęciowej w Międzyrzeczu, członkowie Polskiego Związku Niewidomych Koło Lubuskie Oddział w Międzyrzeczu oraz uczniowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Międzyrzeczu. Premiera odbyła się w sali kinowo-widowiskowej w Międzyrzeczu. Potem, zgodnie z planem, odbyły się jeszcze trzy spektakle wyjazdowe do biblio-



tek partnerskich w: Pszczewie, Bledzewie i Trzciel. W nasze działania było zaangażowanych ponad 40 osób. Przygotowania trwały pół roku i wymagały koordynacji różnych środowisk społecznych oraz wielu instruktorów i nauczycieli. Spektakl odbił się szerokim echem w środowisku lokalnym. Z „Kaszalotem” wystąpiliśmy jeszcze m.in. na: Pikniku Rodzin, Olimpiadzie Umiejętności Zawodowych, Forum Młodych Bibliotekarzy w Gorzowie Wielkopolskim. Podczas I Integracyjnego Przeglądu Form Artystycznych Domów Pomocy Społecznej Powiatu Międzyrzeckiego „Uwierz w siebie i spełniaj swoje marzenia” w Skwierzynie zajęliśmy I miejsce i otrzymaliśmy Nagrodę Publiczności, natomiast w III Lubuskim Konkursie Współpracy Bibliotek z Partnerami Lokalnymi zajęliśmy II miejsce.

Kolejna inicjatywa to „Weekendowa Akademia Dziecka” – projekt dofinansowany przez Fundację Banku Gospodarstwa Krajowego w konkursie „Na dobry początek”, realizowany od stycznia do czerwca 2017 r. Celem projektu była pomoc dzieciom w wieku 6-8 lat w zmaganiu się z różnymi trudnościami w nauce na wczesnym etapie szkolnym, ułatwienie młodszym dzieciom rozwoju społecznego poprzez wykształcenie gotowości do niesienia pomocy, bezinteresowności, ułatwienie procesu adaptacji w środowisku szkolnym, wzmocnienie poczucia bezpieczeństwa, wykształcenie umiejętności współpracy w grupie z naciskiem na życzliwość a nie rywalizację. Natomiast w relacjach z rówieśnikami, zwiększenie motywacji i wiary we własne możliwości, wyposażenie w kompetencje potrzebne do dalszej nauki, wzrost wiedzy oraz umiejętności niezbędnych w procesie nauki i umożliwiających osiągnięcie w przyszłości sukcesu na miarę swoich możliwości, pokonywanie nieśmiałości poprzez budowanie własnej wartości, zdobycie umiejętności niezbędnych w przygotowaniu do nauki pisanie, czytania i liczenia, zwiększenie stopnia kontroli poznawczej i refleksyjności. Zajęcia odbywały się w 4 cyklach tematycznych: grafomotoryki, zajęć z koncentracji, zajęć z myślenia matematycznego i nadpobudliwości. Z uczestnikami pracowały specjalistki z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Międzyrzeczu. Piątym blokiem tematycznym, prowadzonym przez bibliotekarzy z udziałem wolontariuszy z Międzyrzeckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku oraz Dyskusyjnego Klubu Książki, było czytelnictwo. Zajęcia odbywały się w dwóch grupach wiekowych przez 21 tygodni. Każde dziecko na zakończenie otrzymało swój indeks.

Mnie zainteresował projekt „TV na MUR BETON”. Realizowany był kilkakrotnie, więc chyba się sprawdza...

To projekt partnerski „Lokalne Partnerstwa PAFW” Program Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności realizowany przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce. Liderem grupy inicjatywnej jest Gabriela Góra – Liderzy PAFW oraz Stowarzyszenie Wsi Bukowiec „Działajmy Razem”. Ponadto w projekcie biorą udział: Szkoła Podstawowa w Bukowcu, Ochotnicza Straż Pożarna w Bukowcu oraz Międzyrzecki Ośrodek Kultury – Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Międzyrzecz. W VI edycji konkursu 2018-2019 w ramach tzw. startupu otrzymaliśmy na wspólne działanie 20 tys. zł. W latach 2020-2021 na inicjatywy projektowe przyznano nam dofinansowanie w wysokości 60 tys. zł. Uczestnicy wzięli udział w szkoleniu z: dziennikarstwa reportażowego, filmowania, podstaw montażu oraz obsługi sprzętu zakupionego w ramach projektu. Przeprowadzili je instruktorzy z Firmy Adamus MEDIA. Instruktor Sekcji Fotograficznej Międzyrzeckiego Ośrodka Kultury przygotował serię warsztatów fotograficznych. W drugiej edycji wzięliśmy udział w szkoleniach i warsztatach z tworzenia gier miejskich na tabletach z Firmą Tam Tu, warsztatach z tworzenia questów. W ramach tych działań biblioteka otrzymała sprzęt fotograficzny oraz sprzęt do nagrywania: laptop, mikrofony, programy do składania filmów, lampę. Dzięki wsparciu naszych działań projektowych przez burmistrza Międzyrzecza i dyrektor MOK wykupiono roczny dostęp do serwera i właściwe oprogramowanie do gier na tabletach. Dzięki temu w 2021 r. przygotowaliśmy ok. 10 gier (m.in. na Dzień Dziecka, wakacje, Dni Międzyrzecza, Narodowe Czytanie, na Święto Niepodległości, Piknik Mikołajkowy).

Kto jest odpowiedzialny za działania realizowane w projekcie. Przyznam, że są niezwykle pomysłowe, np. wioski tematyczne czy samochodowa gra miejska. Opowie Pani coś więcej o tych działaniach?

Za projekt odpowiada Stowarzyszenie Wsi Bukowiec „Działajmy Razem”. Natomiast wszelkie pomysły oraz ich realizacja są opracowywane wspólnie na etapie składania wniosku.

Efektom naszych działań były m.in. wywiady z ciekawymi ludźmi (bibliotekarzami, reżyserem i aktorami grającymi w spektaklach: „Królowa Śniegu” i „Pinokio”, z niezwykle uzdolnioną młodzieżą,

z poetami z Międzyrzeckiego Saloniku Literackiego, z hodowcą gołębi, pletwonurkiem, mistrzynią kulturystyki, pasjonatką genealogii i zdrowego odżywiania) oraz relacje z imprez lokalnych, które można znaleźć na YouTube, na kanale TV na Mur Beton. Ekipę redakcyjną stanowiła młodzież z międzyrzeczskich szkół, pracownicy Biblioteki Publicznej w Międzyrzeczu oraz członkowie Stowarzyszenia z Bukowca. Jesteśmy dumni z naszych małych dzieł filmowych. Jeden z naszych filmików ma już ponad 20 950 odsłon i ciągle jest oglądany. Radość i satysfakcja z efektów sprawiają, że szukamy tematów i tworzymy materiały filmowe również po zakończeniu kolejnych edycji projektu.

Samochodowa gra miejska z tabletami „Tajemnice międzyrzecznego kustosa” realizowana wspólnie z Muzeum Fortyfikacji i Nietoperzy w Pniewie oraz sołectwami biorącymi udział w projekcie, wzbudziła ogromne zainteresowanie. Gra miała fabułę, a jej głównym bohaterem był kustosz naszego muzeum Alf Kowalski. Uczestnicy otrzymali tablety, gdzie na mapie gminy Międzyrzecz naniesione zostały liczne pytania i zadania do wykonania. Oprócz tego przygotowano punkty z animatorami, gdzie trzeba było np. ubijać pianę z białek na czas, szukać kluczy wykrywaczem metalu. Podsumowaniem było wspólne odnalezienie tajemniczej skrzyni. Gra trwała kilka godzin, ale dzięki temu biorący w niej udział poznali wiele ciekawostek o naszych wioskach. Trzeba też podkreślić, że wszystkie miejscowości leżące na trasie gry przygotowały dla uczestników wiele atrakcji: gofry, kawę, ciasto, pyszną zupę.

Kolejnym realnym efektem wspólnych działań były questy. Na terenie gminy zostały utworzone trzy w: Nietoperku – „Tajemnice nietoperzy”, Gorzycy – „Bajkowe zakątki” i Międzyrzeczu – „Poznaj nasze miasto Międzyrzecz”. Wszystkie zostały umieszczone w apli-

kacji mobilnej „Questy wyprawy odkrywców” i są dostępne dla każdego zainteresowanego, chcącego poznać dane miejscowości i ich historię. Wystarczy telefon, darmowa aplikacja lub pobranie ulotki w informacji turystycznej, bibliotece czy u sołtysa. Znakomita zabawa dla całej rodziny. Zapewniam.

Spore zamieszanie wywołały warsztaty i spotkania z wybranymi grupami mieszkańców wsi, którzy postanowili podjąć wyzwanie i rozpocząć przygotowania do tworzenia wiosek tematycznych. Wioski tematyczne to ciekawe przedsięwzięcia, które mogą na tereny wiejskie przyciągnąć turystów i zintegrować lokalną społeczność. Ostatecznie konkretne działania rozpoczęli mieszkańcy Nietoperka. Na ten cel zabezpieczono środki w budżecie na 2022 r. Łatwo się domyślić, co będzie ich motywem przewodnim. Pomysł stworzenia wioski tematycznej podjęli również mieszkańcy Gorzycy. Być może w niedalekiej przyszłości uda im się sfinalizować ten projekt, czego im życzę.

Muszę jeszcze wspomnieć o plenerowej wystawie mobilnej, a właściwie planowanym cyklu wystaw. Wystawa jest odporna na działanie czynników zewnętrznych, a ponieważ jest podświetlana można ją oglądać również w godzinach wieczornych. Tematem pierwszej był oczywiście Jubileusz 75-lecia Biblioteki Publicznej w Międzyrzeczu. Po raz pierwszy w tak spektakularny sposób mogliśmy pochwalić się swoimi działaniami i sukcesami. Na uwagę zasługują Dożynki Gminne organizowane od 2015 r. Ciąg dalszy przed nami. Tematów nie brakuje.

Tyle lat i wciąż jest Pani pełna energii do działania. Jak pracować i nie zniechęcać się? Ma Pani receptę na stuprocentowe zawodowe zaangażowanie?

Tak, energii mi nie brakuje, lubię nowe wyzwania. Praca sprawia mi przyjemność. Miałam szczęście



spotykać na swojej drodze zawodowej osoby mądre, które mnie wspierały i utwierdzały w przekonaniu, że podążam we właściwym kierunku. Energii dodają mi moje koleżanki bibliotekarki. Z większością pracuję już co najmniej 20 lat. Każda z nas jest inna i wnosi inny rodzaj wiedzy i umiejętności do zespołu. Uzupełniamy się i wspieramy, czasami się też kłócimy. Jak to w „rodzinie”. Lubimy się spotykać prywatnie, np. na kręglach.

Na pewno zaraża Pani entuzjazmem. W jaki sposób łączy Pani obowiązki kierownicze z inicjowaniem i realizacją projektów?

Jako kierownik jestem odpowiedzialna za przebieg czy realizację projektów, wydarzeń kulturalnych, ewentualnie za przydział zadań. Staram się wspierać wszystkich poszukujących twórczych rozwiązań. Przyjęliśmy zasadę, że jeżeli któregoś z nas spodoba się jakiś projekt, akcja czytelnicza, wydarzenie literackie dzielimy się na gorąco uwagami i spostrzeżeniami. Często pomysły rodzą się pod wpływem impulsu czy rozmowy z animatorem. Staramy się uwzględnić wszystkie za i przeciw. Potem decydujemy kto pisze projekt i wspieramy tę osobę twórczo swoimi talentami.

Gdybym zapytała o nowoczesną bibliotekę, jaka byłaby Pani pierwsza odpowiedź?



Nowoczesna architektura, pomysły aranżacji, najnowocześniejsze technologie, kreatywni i twórcy bibliotekarze otwarci na nowe wyzwania oraz potrzeby współczesnego użytkownika.

Biblioteka w Międzyrzeczu jest po gruntownym remoncie w ramach Programu Wieloletniego Kultura+ Priorytet „Biblioteka+ Infrastruktura bibliotek”, o czym można przeczytać m.in. na łamach „Poradnika Bibliotekarza” oraz w książce *Nowe przestrzenie i nowe technologie. Dlaczego warto modernizować biblioteki? Czy to przedsięwzięcie było dla Pani największym dotychczasowym wyzwaniem zawodowym i zarazem niebagatelnym osiągnięciem?*

Nie tylko dla mnie, ale dla wszystkich bibliotekarek. To rzeczywiście było olbrzymie wyzwanie zawodowe. Wspólnie z Agnieszką Czekalą brałyśmy udział w wielu szkoleniach dotyczących pisania wniosków, ale terminologia projektowa, planowanie budżetu były bardzo frustrujące. Tworzenie dokumentacji przetargowej, rozmowy z wykonawcą, nadzorem budowlanym, naprawa usterek... To był olbrzymi stres i nerwy. My dopiero się uczyłyśmy „czytać” projekt. Na szczęście w tym przedsięwzięciu swoją wiedzę i fachowość wspierała nas nieoceniona Katarzyna Szadkowska z Urzędu Miejskiego w Międzyrzeczu. Korzystając z okazji chcę jeszcze raz podziękować Jej za pomoc i wsparcie. Na czas remontu trzeba było spakować cały księgozbiór i wyposażenie. Zabezpieczyć przed zniszczeniem. Potem całość wywieźć do pomieszczeń magazynowych. To było też nie lada wyzwaniem. Tu z kolei z wielką pomocą przyszli nam osadzeni z Aresztu Śledczego w Międzyrzeczu. Jednocześnie w budynku domu kultury wyposażaliśmy lokal zastępczy, aby czytelnicy mogli nieprzerwanie korzystać ze zbiorów bibliotecznych. Ostatecznie wszystko udało się sfinalizować i teraz jesteśmy dumne z naszej nowoczesnej biblioteki.

Jak najkrócej opisać zaistniałe wówczas zmiany? Czy przekładają się one na obecne funkcjonowanie biblioteki i komfort pracy bibliotekarzy?

W wyniku realizacji zadania Biblioteka Publiczna w Międzyrzeczu stała się budynkiem spełniającym najnowsze standardy. Generalny remont dachu, termomodernizacja ścian zewnętrznych, wymiana okien dociepliła cały budynek. Wymieniono i całkowicie zmodernizowano instalację elektryczną, ciepłą, sanitarną i deszczową. Ciekawe rozwiązania architektoniczne poprawiły estetykę i funkcjonalność pomieszczeń. Poprzez zastosowanie miejscowych wysp wykładzinowych poprawiono warunki akustyki pomieszczeń, a w miejscach aktywnej pracy z dziećmi zapew-

niono bezpieczeństwo komunikacji i zabawy. Zlikwidowano bariery architektoniczne dla osób na wózkach inwalidzkich i mających trudności z poruszaniem się. Dzięki inwestycji powstał nowy podjazd, przebudowano wejście główne, zamontowano platformę dla niepełnosprawnych, dostosowano toalety na parterze i piętrze, uwzględniając przestrzeń manewrową dla wózka inwalidzkiego. Nowo powstała sala multimedialna została wyposażona w stanowisko komputerowe ułatwiające dostęp do informacji i literatury fachowej osobom z niepełnosprawnością wzroku. W 2015 r. rozpoczęliśmy kolejny etap unowocześniania biblioteki związany z wymianą i zakupem wyposażenia meblowego oraz uzupełnieniem sprzętu komputerowego i nagłaśniającego. Wszystkie zmiany w istotny sposób wpłynęły na funkcjonowanie biblioteki i komfort pracy bibliotekarzy. Dzięki mobilnym regałom w Oddziale dla Dzieci możemy w każdej chwili zwiększyć powierzchnię dla działań animacyjnych, a dzięki sali konferencyjnej będącej na tym samym poziomie, możemy jednocześnie prowadzić kilka działań jednocześnie. Dla najmłodszych mamy świetnie wyposażony Kącik Malucha. Część zajęć plenerowych możemy organizować na tarasie za biblioteką, latem to miejsce do leniuchowania i zabawy.

Skoro jesteśmy przy bibliotekarzach, opowiedzmy o sesji zdjęciowej, z której pochodzi Pani konkursowe zdjęcie. Przyznam – REWELACYJNE! Za samo zdjęcie przyznałabym Pani tytuł Bibliotekarza Roku.

Przyznam, że do sesji fotograficznej zainspirowały nas koleżanki z Biblioteki w Morągu oraz jubileusz 75-lecia powstania biblioteki. Wszystkie bibliotekarki przyklasnęły temu pomysłowi. Nasze zdjęcia miały być raczej osobistą pamiątką i dlatego postanowiliśmy ich nie upubliczniać. Oczywiście planem zdjęciowym były wnętrza biblioteki, a do współpracy zaprosiliśmy międzyrzecką fotograf Lindę Trawińską. Moje koleżanki zbudowały nawet specjalną „ściankę” z książek, która jeszcze długo po sesji cieszyła się dużym zainteresowaniem wśród czytelników. Każda z nas sama decydowała o charakterze oraz planie swoich fotografii. Podsumowaniem sesji było wspólne zdjęcie przed budynkiem biblioteki w koszulkach z logo jubileuszu. Myślę, że to była dla wszystkich świetna zabawa, ale też niezwykła sesja, która pokazała, jak potrafimy się bawić w miejscu pracy.

Dziękuję Pani Lindzie Trawińskiej, która miała świetne podejście do wszystkich fotografowanych bibliotekarek. Potrafiła wyczuć nastrój i charakter fotografowanej osoby, dzięki czemu zdjęcia wypadły bardzo naturalnie. A my mamy przepiękną pamiątkę.

Czy te sesyjne fotografie pokazują charakter Krystyny Pawłowskiej? Pewność siebie, odwaga, determinacja, a jednocześnie takt, odrobina luzu i filuterii, poczucie humoru i przede wszystkim radość z codzienności. Jaki jest Lubuski Bibliotekarz Roku 2021 – zawodowo i prywatnie?

Chyba jest we mnie po trochu tego wszystkiego. Taki miks cech horoskopowego Barana. Tak, pewność siebie jest nam potrzebna. Czasami mi jej brak, ale to ona motywuje mnie do dalszych działań. Po 40 latach pracy znam swoje słabości i mocne strony. Nauczyłam się siebie akceptować, jako osobę odpowiedzialną i gotową do wyzwań. Ale to radość życia jest impulsem, który pozwala mi się oderwać od codziennych problemów, a także otworzyć się na nowe, wcześniej niedostrzegane pasje czy zainteresowania.

Na koniec marzenia do spełnienia i kilka słów do osób rozpoczynających pracę w bibliotece.

Marzy mi się podróż po zakątkach południowej Francji, a tak bardziej przyziemnie – chciałabym nadrobić w spokoju wszystkie zaległości czytelnice. Zaczynając pracę w bibliotece życzę, aby pracowali w nowoczesnej bibliotece, byli zawsze kompetentni i aktywnie działali na rzecz swojego środowiska. Bądźcie kreatywni, samodzielni i odpowiedzialni za swoją pracę, zachowując wysokie standardy w kontakcie z czytelnikiem! Bądźcie otwarci na innowacje, ale to KSIĄŻKA niech będzie zawsze Waszą inspiracją!

Dziękuję za rozmowę i raz jeszcze gratuluję. Pozwolę sobie też zaprosić czytelników „Poradnika Bibliotekarza” do Międzyrzecza, gdzie prężnie działa Biblioteka Publiczna, którą warto odwiedzić.

Monika Simonjetz

Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Międzyrzeczu prezentowana była na łamach „Poradnika Bibliotekarza” 2019, nr 2 oraz w książce *Nowe przestrzenie i nowe technologie. Dlaczego warto modernizować biblioteki?* (Warszawa: Wydaw. Naukowe i Edukacyjne SBP, 2018).



BIBLIOTEKA - WYKŁAD



Biblioteki na medal

Z satysfakcją informujemy, że podczas uroczystej sesji rad miejskich Zgorzelca i niemieckiego Görlitz (31 maja 2022 r.) tytuł honorowy „Zasłużony dla Europa-Miasta Zgorzelec/Görlitz” otrzymały Miejska Biblioteka Publiczna w Zgorzelcu i Stadtbibliotheken Görlitz. Jest to kolejna, 16. para laureatów wyróżnienia – przyznawanego przez rady miejskie od 2005 r. Biblioteki otrzymały pamiątkowe medale za rok 2020, a opóźnienie w jego wręczeniu spowodowane było ograniczeniami pandemicznymi.

Tytuł jest przyznawany w uznaniu zasług dla Europa-Miasta, jego rozwoju, popularyzacji kultury, wiedzy i historii oraz działań integrujących społeczności obu miast. Nadają go rady miejskie wspólnie podjętą uchwałą, a wręczenie zawsze następuje podczas wspólnej – uroczystej – sesji.

Krótką historią polskiego Zgorzelca

Zgorzelec jest polskim miastem od zakończenia II wojny światowej w 1945 r. Powstał na prawobrzeżnym przedmieściu niemieckiego Görlitz, pięknego miasta z 1000-letnią historią, nie bez powodu nazywanego perłą Saksonii. Szczęśliwie miasto nie ucierpiało w czasie działań wojennych. Przez całe lata (1945-1989) stosunki między PRL a NRD pozostawały – niestety – wiele do życzenia. Propagandowe hasła o „granicy pokoju i przyjaźni” obarczone były powszechną nieufnością i funkcjonującymi po obu

stronach stereotypami. Wymyślony przez komunistycznych propagandystów „powrót ziem zachodnich do macierzy” nie bronił się przed historycznymi faktami. Wszak przynależność Milsko i Łużyc do ziem we władaniu Bolesława Chrobrego trwała co najmniej (od 1002 r.) przez niespełna 30 lat.

Punktem zwrotnym polsko-niemieckiego sąsiedztwa nad Nysą Łużycką był przełom polityczny w Polsce (1989 r.) i zjednoczenie obu państw niemieckich (1990), co nastąpiło za zgodą także ZSRR. Nowe jakościowo sąsiedztwo polsko-niemieckie zostało oparte na prawdzie historycznej i cywilizowanych wartościach europejskich. Oczywiście nie znaczy to, że zapanowała idylliczna przyjaźń i zniknęły wszystkie uprzedzenia. Rozpoczął się powolny proces budowy od podstaw nowych relacji sąsiedzkich, na drodze autentycznych inicjatyw samorządowych i obywatelskich, oczywiście z akceptacją władz państwowych.

Nowoczesne sąsiedztwo w Unii Europejskiej

Umowę o partnerstwie pomiędzy naszymi miastami podpisano w 1991 r., w tym samym, w którym powołano do życia niemiecko-czesko-polski Euroregion Nysa. Spełnia on swą pożyteczną rolę rozwojową, chociaż nie jest typowym euroregionem porównując do euroregionów zachodnioeuropejskich. Polska z entuzjazmem weszła do Unii Europejskiej trzy lata później, a Europa-Miasto promowano – nie bez krytycznych głosów eurosceptyków – w roku 1998. Od 2005 r. przyznawane

jest honorowe wyróżnienie „Zasłużony dla Europa-Miasta Zgorzelec/Görlitz”.

Niewątpliwie stroną inicjującą w tym zgodnie współpracującym tandemie jest biblioteka zgorzelecka. To bibliotekarze ze Zgorzelca z własnej inicjatywy przyjęli kurs na zbliżenie i projektują kolejne zadania integrujące, krzewiące wiedzę na temat historii regionu i dorobku jego mieszkańców, popularyzujące literaturę i sztukę narodów, mobilizujące do aktywności na tych polach dzieci, młodzież i dorosłych z obu stron Nysy Łużyckiej. Pielęgnowując tradycje polskie i polską rację stanu, nie odżegnujemy się od imponującego dorobku żyjących tu Niemców, Czechów, Serbołużyczan, Greków. Propagujemy wśród mieszkańców wielowiekową wielokulturowość naszego miasta. Jest to diametralnie inne podejście do historii regionu, której nie przemilczamy, a przeciwnie – staramy się uczynić ją uniwersalnym dorobkiem. Dorobkiem, który – my, współcześni mieszkańcy Zgorzelca – powinniśmy akceptować, propagować i pomnażać.

Wyimki z naszych działań

Ramy formalne współpracy powstały w 1996 r., kiedy z inicjatywy ówczesnej dyrektor MBP Danuty Korejke podpisano przedmiotowe porozumienie. Biblioteka zintensyfikowała działania o charakterze polsko-niemieckim. Jest od lat współorganizatorem spotkań po stronie polskiej – Dni Literatury nad Nysą i Śląskiego Wieczoru Literackiego – dużych w skali całych Niemiec wydarzeń kulturalnych. W ramach tych wydarzeń zorganizowaliśmy spotkania m.in. z Olgą Tokarczuk, Ewą Lipską, Magdaleną Grzebałkowską, Henrykiem Wańkiem, Joanną Bator. Samodzielnie organizowaliśmy znaczące wystawy: prac plastycznych Eugeniusza Geta Stankiewicza, pamięci Zbigniewa Herberta (obie w Görlitz w 2008 r.), prac Horsta Pinkaua „Architektura domów przysłupowych”, „Świat poema naiwne Czesława Miłosza” wg scenariusza Justyny Polakowskiej.

W naszych polsko-niemieckich realizacjach nie zabrakło także konferencji, wykładów i referatów naukowych. Najważniejsze z nich to: konferencja „Znaczenie filozofii Jakuba Böhme w nauce i kulturze polskiej” (z udziałem m.in. prof. Józefa Kosiana z Uniwersytetu we Wrocławiu, Mieczysława Litwińskiego z Uniwersytetu w Kownie i Henryka Wańka (rok 1999); wykład dr Doroty Bykowskiej „Klasztor St. Marienthal 1945-1997” (rok 2007); konferencja „Jakub Böhme z perspektywy 500-lecia reformacji” z udziałem m.in. prof. Bogdana Ferdka z Papieskie-

go Wydziału Teologicznego we Wrocławiu, dr. hab. prof. Uniwersytetu Wrocławskiego Leona Miodońskiego, dr. hab. prof. nadzw. Uniwersytetu Wrocławskiego Leszka Kleszcza – konferencję tę otworzyła projekcja niemieckiego filmu „Wschodząca Jutrzenka. W hołdzie Jakubowi Böhme” i rozmowa z reżyserem obrazu Ronaldem Steckelem.

W minionym okresie odbywały się także polsko-niemieckie spotkania poetyckie, biblioteka od lat bierze udział w cyklicznym projekcie Miasto Dzieci, byliśmy obecni w realizacji Kapsuły Czasu. Tradycją są już także wspólne bibliotekarskie wyprawy edukacyjno-integracyjne. Wyróżniają się tu wizyty w: Międzynarodowym Centrum Konferencyjnym „Krzyżowa” (Fundacji dla Porozumienia Europejskiego), Górnołużyckiej Bibliotece Naukowej, Muzeum Śląskim i kościele farnym pw. św. Piotra i Pawła w Görlitz, Stadtbibliothek Bautzen, Muzeum Serbskim i katedrze symultanicznej pw. św. Piotra w Bautzen.

Bezcenna Unia Europejska

Wręczenia bibliotekom wyróżnień w tzw. małej sali görlitzkiej Stadthalle dokonali nadburmistrz Görlitz Octavian Ursu, burmistrz miasta Zgorzelec Rafał Gronicz, burmistrz Görlitz ds. kultury Michael Wieler, przewodnicząca Rady Miasta Zgorzelec Katarzyna Murmyło. Obecni byli radni niemieccy i polscy. Uroczystość – po trzech latach przerwy – przebiegała w wyraźnie odczuwalnej atmosferze wzajemnego zrozumienia i życzliwości, a nawet rzeczywistej solidarności i jedności, na co niewątpliwie wpływ miały dramatyczne wieści z wojny w Ukrainie. Ten krwawy, nonsensowny dramat, rozgrywający się tuż przy naszej wschodniej granicy, unaoczniał nam i naszym sąsiadom zza Nysy, jak wielką wartość stanowi dobre, pokojowe sąsiedztwo państw. Sąsiedztwo w duchu wartości europejskich i w bezpiecznych ramach UE i NATO.

- Cieszymy się, że nasza wieloletnia działalność na polu współpracy polsko-niemieckiej została dostrzeżona i doceniona. Dziękuję. Jestem przekonana, że będziemy nadal zgodnie i efektywnie współpracować ze Stadtbibliothek Görlitz, kierownik Ines Thoermer osobście i innymi instytucjami kultury. Niezmiennym celem naszych działań jest i będzie dobro społeczności i całego Europa-Miasta Zgorzelec/Görlitz – powiedziała na zakończenie dyrektor MBP w Zgorzelcu Krystyna Radzięta.

Marek Żytomirski
MBP w Zgorzelcu



OSIMODORS - KRAJOTAB
BIBLIOTEKA

15 lat działalności DKK dla dorosłych w MBP w Dąbrowie Tarnowskiej

BIBLIOTEKA - GROMADZKO

Czerwcowe spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki dla dorosłych miało odświętny charakter ze względu na 15. rocznicę powstania klubu. W środę 15 czerwca br. członkowie DKK mogli celebrować ten jubileusz przy okazji dyskusji o książce *Doktor Anna* Albeny Grabowskiej. Z okazji 15 lat istnienia DKK w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Marii Kozaczkowej w Dąbrowie Tarnowskiej, nie mogło zabraknąć również okolicznościowego tortu.

Książka pt. *Doktor Anna* stanowi cz. 2 cyklu „Uczniowie Hipokratesa”, tytułowa bohaterka to doktor Anna Tomaszewicz. Poznajemy ją w momencie ukończenia studiów medycznych na Uniwersytecie w Zurychu. Wraca wówczas do Warszawy, aby rozpocząć własną praktykę lekarską. Akcja książki toczy się w latach 70. XIX w. Albena Grabowska wnikliwie opisuje XIX-wieczny gród nad Wisłą, w pełni oddając klimat epoki. Był to czas, kiedy kobiety musiały walczyć z postrzeganiem przez pryzmat własnej płci i narzucanych przez społeczeństwo ograniczeń. To napisana z rozmachem opowieść o realizacji wła-



sných marzeń i podążaniu za swoim powołaniem pomimo trudności. Główna bohaterka jest zdecydowana żeby być lekarką i korzystać z wiedzy, którą zdobyła w czasie studiów. Dzięki uporowi i konsekwencji udaje jej się pracować tak jak chce. Autorka



umiejętnie wplata w fabułę historie ludzi zasłużonych dla rozwoju medycyny. Są to fascynujące osobowości, które swoją pasją i determinacją przecierają szlaki kolejnym pokoleniom. W książce ukazany jest proces rozwoju nauki, który wpłynął na obecny kształt medycyny. Powieść czyta się z dużą przyjemnością, którą potęguje świadomość, że została ona oparta na faktach.



Fot. w artykule z archiwum biblioteki

Następne spotkanie DKK odbędzie się po wakacyjnej przerwie 21 września. Rozmowa będzie toczyć się wokół książki Magdaleny Grzebałkowskiej: *Ksiądz Paradoks. Biografia Jana Twardowskiego*.

Justyna Żurawska
Miejska Biblioteka Publiczna
im. Marii Kozaczkowej w Dąbrowie Tarnowskiej

Malbork miastem „tysiąca” bibliotek - Śladem wiedzy w księgach zaklętej

najciekawsze wydarzenie Tygodnia Bibliotek 2022
„BIBLIOTEKA - świat w jednym miejscu”

Malborska Filia PBW w Gdańsku zorganizowała grę terenową dla uczniów szkół podstawowych: **Malbork miastem „tysiąca” bibliotek – Śladem wiedzy w księgach zaklętej**. Malbork jest tym jedynym miejscem na ziemi dla swoich mieszkańców, ich małą ojczyzną. Do udziału w zabawie zgłosiły się trzyosobowe drużyny wraz z opiekunami ze wszystkich szkół podstawowych w Malborku w tym dzieci ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego i ze Specjalnego Ośrodka Rewalidacyjno-Wychowawczego dla Dzieci i Młodzieży z Autyzmem w Malborku. Impreza rozpoczęła się w siedzibie biblioteki pedagogicznej. Uczniowie i nauczyciele poznali zasady gry i otrzymali mapę Malborka z zaznaczonymi punktami, które musieli znaleźć i odwiedzić (na mapie zaznaczono mal-



borskie biblioteki oraz zabytkową Wieżę Ciśnień w Malborku). Po wyjaśnieniu na czym będzie polegało zadanie, kapitanowie drużyn losowali punkty startowe (by uniknąć sytuacji, kiedy to wszystkie drużyny jednocześnie znalazłyby się w jednym miejscu). Przed każdą biblioteką przyklejone zostały kody QR z zadaniami do wykonania w języku polskim i ukraińskim. W wyniku sytuacji na Ukrainie do malborskich szkół trafiło wiele dzie-



Znajdź punkty na mapie

- 1. Szkoła Łacińska
- 2. Karwan
- 3. Klub Garnizonowy
- 4. Wieża Ciśnień



BIBLIOTEKA

BIBLIOTEKA - ŚRODOWISKO



ci z Ukrainy (organizatorom gry zależało, by do zabawy zaprosić również dzieci ukraińskie). Drużyny wybierały dowolną trasę. Warunkiem udziału w imprezie było posiadanie skanera kodów QR i wygodne buty. Każda biblioteka przygotowała swoje zadania np.: uczestnicy musieli wykonać zakładkę do książki, rozwiązać krzyżówkę, znaleźć książkę, policzyć schody w Wieży Ciśnień – wszystkie były punktowane. Po wykonaniu zadań drużyny wróciły do biblioteki pedagogicznej na podsumowanie gry i odbiór nagród oraz dyplomów.

Niewątpliwym sukcesem organizatorów było zaangażowanie do zabawy wszystkich malborskich bibliotek. Udział wzięły:

- Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Gdańsku Filia w Malborku,

- Biblioteka Muzeum Zamkowego w Malborku,
- Miejska Biblioteka Publiczna. Wypożyczalnia dla Dzieci i Młodzieży,
- Biblioteka w Klubie 22. Bazy Lotnictwa Taktycznego w Malborku.

W zabawę włączyło się również Malborskie Centrum Kultury i Edukacji, udostępniając do gry zabytkową Wieżę Ciśnień w Malborku.

Imprezę Honorowym Patronatem objął burmistrz miasta Malborka Marek Charzewski.

Wydarzenia organizowane w ramach tegorocznego Tygodnia Bibliotek stały na bardzo wysokim poziomie, tym bardziej cieszy nas zwycięstwo.

Ewa Sygut
Izabela Hirsch-Leopolt

Publiczna Biblioteka Pedagogiczna w Obornikach solidarna z Ukrainą

24 lutego br. rozpoczęła się inwazja Rosji w Ukrainie. Publiczna Biblioteka Pedagogiczna w Obornikach we współpracy z bibliotekami szkolnymi już 1 marca zorganizowała zbiórkę: przyborów szkolnych, materiałów plastycznych, gier planszowych i puzzli dla 40 dzieci przebywających w OSiR w Rogoźnie. Dzięki naszym koleżankom po fachu, czytelnikom i społecznościom szkolnym wielu placówek udało się zebrać mnóstwo darów, które ucieszyły uchodźców.

Jednocześnie dbaliśmy o nauczycieli postawionych przed ogromnym wyzwaniem. Z myślą o nich wzbogaciłyśmy nasz księgozbiór o pozycje poświęcone nauczaniu języka polskiego jako obcego (<https://tiny.pl/9s2b5>).

Fundacja Edukacja dla Demokracji przekazała nam 310 egzemplarzy książeczek dla dzieci w języku ukraińskim, wydrukowanych w ramach projektu „Inna bajka”, czyli inicjatywy Ukraińskiego Instytutu Książki, Pracowni Wydawniczej Yellow Point Publications oraz wspomnianej Fundacji Edukacja dla Demokracji (<https://tiny.pl/g3czd>). Wszystkie szkoły i przedszkola z naszej gminy zostały przez nas obdarowane pakietem książek.

Poza tym prowadzimy zajęcia edukacyjne dla dzieci z Ukrainy uczęszczających do Szkoły Podstawowej nr 2 w Obornikach. Nasi goście poznają zawód bibliotekarza, zwiedzają zakamarki biblioteki oraz tworzą zakładki do książek lub inicjały. Oczywiście również im czytamy albo oni nam, czego przykładem ostatnia wspólna głośna lektura ukraińskiej książeczki *Kolokos*. Serdecznie zapraszamy kolejne grupy z obornickich szkół do wizyt w naszej placówce!



Justyna Pawlak
BPB Oborniki



„Na początku był mały pokoik i czterysta książek...” O Miejskiej Bibliotece Publicznej w Radomiu w 100-lecie istnienia

BIBLIOTEKA - SPOTKANIE

Mały pokoik i czterysta książek – takie były początki radomskiej ksiąźnicy, która w 2022 r. obchodzi swoje setne urodziny, dysponując po równo stu latach ogromnym gmachem, ponad czterystoma tysiącami woluminów i jedenastoma filiami na terenie miasta. Książnicy, której dzieje wyznaczyły ważne rozdziały historii kraju: zawierucha wojenna, zmiany gospodarcze, nowe podziały administracyjne i losy samego Radomia. Ale od początku...

Już w okolicznościowej jednodniówce oddanej mieszkańcom miasta na 50-lecie biblioteki mowa jest o „legendarnym pokoiku, liczącym około 4 m² powierzchni przeznaczonej dla czytelników”. Dziś, z perspektywy stu lat, początki biblioteki jeszcze mocniej „umityczniają” się w świadomości radomian, bo nikt już nie pamięta maleńkiego pokoiku, pewne jest natomiast, że inicjatorką powstania instytucji była pierwsza w Polsce kobieta sprawująca urząd przewodniczącej Rady Miejskiej – Maria Kelles-Krauz. Naturalnie stworzenie biblioteki było odpo-



wiedzią na głosy społeczne, których odbicie można odnaleźć w prasie lokalnej. Ten ważny i kobiecy akcent naznaczy jednak radomską ksiąźnicę na przyszłość – w 100-letniej historii placówki kierowały nią

▲ Fot. w artykule z archiwum biblioteki

głównie kobiety. Charyzmatyczne, silne osobowości. Pierwsza kierowniczka – Florentyna Jakubczakowa – zorganizowała bibliotekę i rozwijała ją z sukcesem aż do 1939 r., by już w maju 1945 r. stanąć przed zadaniem „złożenia” jej na nowo z rozproszonych przez wojnę książek. Była światłą i wykształconą kierunkowo bibliotekarką, przede wszystkim jednak bardzo dzielną kobietą (co z kolei widać w powojennych dokumentach archiwalnych, gdy heroicznie zdobywała dla biblioteki to, co było potrzebne do funkcjonowania placówki, mimo powojennych deficytów i wszechobecnych braków – od papieru po węgiel), która własnymi rękami wyjmowała książki z gruzów

Nie oznacza to jednak, że biblioteką kierowały jedynie kobiety. W latach 50. XX w. przez rok pieczę nad nią sprawował znany bibliofil Kazimierz Sowa. Z kolei od 1976 r. aż do początku lat 90. XX w. dyrektorem był Czesław Zwolski. W 1995 r. natomiast wicedyrektorem został Jerzy Sekulski. Obaj to uznani regionaliści, którzy wnieśli znaczący wkład w stan badań nad historią Radomia i okolic. Aktualnie stery biblioteki trzyma czwarty mężczyzna w historii biblioteki – Przemysław Czaja powołany na stanowisko dyrektora w 2021 r.

Na kształt i losy Miejskiej Biblioteki Publicznej wpłynęli jednak nie tylko jej dyrektorzy, ale także



kamienicy, w której przed wojną mieściła się biblioteka, i która wiele cennych woluminów uratowała od zniszczenia w ciężkim wojennym czasie.

Kolejne kobiety, które obejmowały biblioteczne stery, odcisnęły na placówce silne piętno, przeprowadzając i rozwijając książnicę w niełatwych dla miasta i ludzi czasach. Były to dyrektorki i wicedyrektorki: Ludomiła Holtzer (dyrektor w latach 1955-1976), Danuta Tomczyk (od 1952 r. zastępca kierownika, następnie dyrektora, a w latach 1990-1995 dyrektor biblioteki), Genowefa Podgajniak (zastępca dyrektora w latach 1975-1990), Anna Skubisz-Szymanowska (dyrektor biblioteki w latach 1996-2021), Agata Morgan (zastępca dyrektora w latach 2010-2020).

całe pokolenia bibliotekarzy, którzy codzienną pracą z czytelnikiem budowali świadomość czytelniczną radomian, a działalnością animacyjną i popularyzującą czytelnictwo ugruntowywali konsekwentnie pozycję biblioteki na kulturalnej mapie miasta. Nie ma możliwości wymienić ich wszystkich w krótkim artykule.

Raz jeszcze jednak wróćmy do początku... Kilka lat po oddaniu mieszkańcom miasta maleńkiego pokoiku przy Magistracie Miasta Radomia, biblioteka została przeniesiona do kamienicy przy głównej ulicy Radomia – Żeromskiego 13, zyskując godne miejsce i warunki dla księgozbioru. Rozpoczął się szybki rozwój placówki, która już po 11 latach od



otwarcia posiadała dwie filie. Dwa lata przed wybuchem wojny biblioteka dysponowała także ponad 14 tys. tomów. Czas wojny i okupacji położył się jednak cieniem na historię księżnicy. Została ona zamknięta w 1941 r., a wiele woluminów uległo zniszczeniu. Po wojnie jednak i po heroicznym uporządkowaniu ocalałego księgozbioru przez Florentynę Jakubczakową, biblioteka ruszyła ponownie, w pięknym lokalu w ścisłym centrum miasta. Kamienica ta znajdowała się kilkanaście numerów dalej od przedwojennego adresu – na rogu ówczesnego pl. Konstytucji (dzisiaj Konstytucji 3 Maja) i ul. Żeromskiego. Mimo ciężkich warunków i braku „wszystkiego”, biblioteka szybko stała się ponownie bardzo ważną dla radomian placówką. Rosła także przez lata liczba filii w rozwijającym się mieście – w 1985 r. otwarto filię z symbolicznym numerem 21.

Kamieniem milowym w rozwoju księżnicy okazał się rok 1975, kiedy to w wyniku nowego podziału administracyjnego kraju Miejska Biblioteka Publiczna została wojewódzką, wchłaniając w swoje struktury istniejącą dotychczas od 1945 r. Powiatową Bibliotekę Publiczną. Wiązało się to nie tylko z dalszym rozwojem placówki, ale także poszerzeniem kompetencji i obowiązków – od tego momentu księżnica sprawowała nadzór merytoryczny nad wszystkimi bibliotekami samorządowymi województwa radomskiego. Taki stan rzeczy trwał do 1999 r., kiedy w wyniku kolejnej reformy administracyjnej i redukcji liczby województw ponownie stała się Miejską Biblioteką Publiczną. Udana i owocna współpraca z podległymi bibliotekami sprawiła jednak, że do 2020 r. nadal realizowała ona zadania Powiatowej Biblioteki Publicznej – tylko dla samego powiatu radomskiego.

Kolejnym kamieniem milowym była... przeprowadzka w 1992 r. Radomska biblioteka pozostawała co prawda w ścisłym centrum Radomia, można by nawet rzec, że ponownie przeniosła się tylko kilkanaście numerów dalej, jednak już na inną ulicę – Piłsudskiego 12. Jej kolejną (i jak dotąd ostatnią) siedzibą została zabytkowa willa z 1892 r. To przepiękne, malownicze miejsce (willa cofnięta jest w głąb od pierzei ulicy, a przed nią roztacza się piękny ogród z kwitnącą co roku japońską wiśnią) wyznaczyło na nowo charakter księżnicy. Przestronne (naówczas) miejsce ułatwiło także rozwój placówki. Niemal w tym samym czasie powstała np. sala zabaw dla dzieci „Godzina Radości”, w której rodzice mogli zostawić swoje dzieci na czas wypożyczenia książek i w której zainicjowano szereg ciekawych imprez dla dzieci. Dzisiaj podobne miejsca nie wy-

dają się już niezwykle, pamiętajmy jednak, że był rok 1992 i nikomu jeszcze wówczas nie przychodziło do głowy, że podobne sale zabaw – szczególnie te komercyjne – będą niedługo tak bardzo powszechne. „Godzina Radości” była na tyle nowatorskim miejscem, że stało się o niej głośno nie tylko w Radomiu, a możliwości lokalowe dawnej willi z XIX w. pozwoliły na organizację wielu imprez czytelniczych i kulturalnych. Także plenerowych. Nie oznacza to oczywiście, że biblioteka nie prowadziła działalności kulturalnej i oświatowej przed objęciem nowego (choć starego) budynku, w którym – nomen omen – znajdowało się wcześniej muzeum. Już przed wojną rozwijała się taka działalność, a do Radomia przybyła na spotkanie m.in. Maria Dąbrowska. Po wojnie zaś w bibliotece podejmowano szereg działań, których nie powstydziliby się żadna współczesna księżnica. Naturalnie były to czasy, kiedy najważniejsze wydarzenia skupiały się podczas majowych Dni Oświaty, Książki i Prasy. Wówczas to radomska placówka organizowała wystawy książkowe, spotkania, pochody... Mimo problemów lokalowych życie kulturalne inicjowane przez bibliotekarzy tętniło w zaprzyjaźnionych instytucjach – ówczesnym Muzeum Regionalnym, Klubie Międzynarodowej Książki i Prasy czy przyzakładowych domach kultury.

Jednym z najważniejszych punktów na mapie wydarzeń kulturalnych miasta stała się wówczas Radomska Wiosna Literacka, zainicjowana (jako Poetycka) w 1974 r. przez Danutę Tomczyk. Impreza okazała się strzałem w dziesiątkę, znakomicie bowiem wpisała się w potrzeby kulturalne mieszkańców i szybko stała się wyczekiwanym cyklem wydarzeń w Radomiu. Mimo wielu zawieruch i zmian społecznych impreza przetrwała – w jubileuszowym roku odbyła się jej... 44. edycja. Przez wszystkie te lata Radom odwiedziło kilkuset pisarzy i poetów, pokazano dziesiątki wystaw, wysłuchano tyleż samo koncertów. Dzisiaj spis nazwisk pisarzy i artystów jest powodem do dumy i wielkim osiągnięciem, a pamiątką – wpisy do kroniki, konsekwentnie zbierane przez kolejnych bibliotekarzy. Jednak nie tylko „wiosna” jest powodem do dumy. Przez lata w bibliotece zostało zainicjowanych wiele różnorodnych imprez – jedne zyskały cykliczność i wpisywały się na lata w kalendarz biblioteczny, inne były jednorazowym lub kilkurazowym „błyskiem”, wszystkie jednak tak samo kształtowały kulturalny obraz (po) przemysłowego miasta... Spośród cyklicznych imprez o najdłuższej tradycji warto wymienić m.in.: Młodzieżową Akademię Kultury, Otwarty Konkurs

o Tytuł Radomskiego Mistrza Polskiej Ortografii, Radomskie Targi Wydawnictw Regionalnych czy Noc z Andersenem. Nie można także pominąć Nagrody Literackiej Miasta Radomia, którą od 2009 r., w cyklu dwuletnim, przyznaje się autorom związanym z Radomiem. Pieczę nad tą nagrodą sprawuje biblioteka.

Istotną częścią działalności stało się także wystawiennictwo, a w okresie przedpandemicznym w Bibliotece Głównej i wybranych filiach organizowano nawet kilkadziesiąt wystaw rocznie. Duże imprezy – dużymi imprezami, nie można jednak zapomnieć o codziennej pracy bibliotekarzy z czytelnikami; lekcjach bibliotecznych, wycieczkach, akcjach wakacyjnych i feryjnych, dyskusyjnych klubach książki, konkursach i wielu drobnych inicjatywach, na które składa się „niecodzienna” codzienność radomskiej książki.

Nawet pandemia nie zahamowała w sposób znaczący pracy z czytelnikiem. Radomska biblioteka była jedną z niewielu instytucji kultury w mieście, która w warunkach reżimu sanitarnego zdecydowała się na wakacyjne zajęcia z dziećmi w 2020 r.

A jak jest dzisiaj? Na „Piłsudskiego 12” podejmowane są kolejne działania, jedne pomysły gasną, żeby mogły się pojawić kolejne, a placówka dostosowuje się do potrzeb środowiska i... czasów, czego przykładem są np. działania na rzecz Ukraińców (m.in. zajęcia z arteterapii czy tematyczne spacery po Radomiu).

Zmiany są nieuchronne. Tak samo jak... rozwój. Z 21 filii pozostało 11, za to przeważająca część jest po remoncie i cieszy radomian nowoczesnością i estetyką. Z 400 książek zrobiło się... niemal 400 tys., ale obok książki papierowej – niemal w idealnej symbiozie – funkcjonują także platformy, na których można skorzystać z książek elektronicznych (IBUK Libra, Legimi, Academica). Oprócz książek czarnodrukowych gromadzone są audiobooki – i chociaż czyni się to od lat, kasety magnetofonowe zostały już wyparte przez płyty, a nawet pliki wgrywane na specjalne czytniki. Wiele działań jest płynnych i w procesie zmian – nie zmienia się tylko jedno – i to od równych stu lat... biblioteka nieustannie służy mieszkańcom Radomia. To tutaj, w starej willi, ukryte za drzewami japońskiej wiśni, bije serce miasta...

Jubileusz to także dobry czas, żeby się trochę pochwalić... Jeżeli spojrzeć na rozwój radomskiej

ksiąnicy w kontekście polskich placówek bibliotecznych, warto podkreślić przynajmniej dwa fakty. W latach 90. XX w., kiedy rozpoczęła się intensywna komputeryzacja, radomska biblioteka była jedną z najlepiej skomputeryzowanych bibliotek publicznych w kraju. Z kolei w 2009 r. została udostępniona Radomska Biblioteka Cyfrowa – i już w pierwszym



roku działalności znalazła się ona wśród największych bibliotek cyfrowych w Polsce. Miejska Biblioteka Publiczna w Radomiu od lat pozostaje także ważnym ośrodkiem badań nad historią Radomia i regionu, a tworzona od lat bibliografia regionalna jest skarbnicą wiedzy nie tylko dla mieszkańców naszego miasta. Wyrazem dbałości o pamięć i historię był wydawany przez 27 lat kwartalnik „Bibliotekarz Radomski”, a także realizacja wielu wartościowych wydawnictw (m.in. trzy tomy biogramów *Znani i nieznanzi ziemi radomskiej*, *Ich ślady. Kobiety w historii Radomia* czy *Radomski spacerownik literacki*).

*

16 czerwca 1922 r... to wtedy pierwszy raz otworzono maleńki pokój z 400 książkami. Zapotrzebowanie było tak duże, że książki zostały wypożyczone w ciągu... trzech dni. 15 czerwca 2022 r. (w dokładną datę otwarcia przypadało bowiem Boże Ciało) w Kamienicy Deskurów – niemal naprzeciwko dawnego Magistratu, w którym mieścił się ów słynny pokój, pracownicy biblioteki, ludzie kultury, przyjaciele i czytelnicy zebrali się na uroczystej gali jubileuszowej, aby wspólnie cieszyć się tym, że historia zatoczyła koło... Przygotowania do obchodów stulecia radomskiej książki trwały już jed-

nak od dawna, a pracownicy podjęli szereg działań związanych z bogatą historią placówki (już na początku roku został wydany okolicznościowy kalendarz z 13 archiwalnymi fotografiami prezentującymi historię placówki, w lokalnej prasie ukazywały się felietony poświęcone starym fotografiom biblioteki, na bibliotecznym kanale podcastowym można było posłuchać rozmów, których gośćmi byli emerytowani pracownicy, w centrum miasta została wyeksponowana wystawa prezentująca historię książki, radomianie przeszli także śladami inicjatorki biblioteki – Marii Kelles-Krauz podczas jednego ze spacerów organizowanego w jubileuszowym tygodniu). Gala była więc pięknym podsumowaniem, przede wszystkim jednak wzruszającym SPOTKANIEM pokoleń bibliotekarzy, przyjaciół biblioteki i czytelników.

Był to także czas wyróżnień i nagród. Pamiątkowymi grawerami zostali uhonorowani dotychczasowi dyrektorzy biblioteki (w imieniu zmarłego w 2021 r. Jerzego Sekulskiego nagrodę odebrała Elżbieta Sekulska), a okolicznościowymi medalami – dotychczasowi i obecni na gali Bibliotekarze Roku z ubiegłych lat (Teresa Majdak, Dorota Prawda, Ilona Michalska-Masiarz, Elżbieta Grajzer, Mariola Turek, Marta Trojanowska, Maria Kaczmarek, Kinga Olbomska-Miłosz, Ewa Boruch, Anna Pruska). Dyrektor Przemysław Czaja wyróżnił także pracowników pracujących w radomskiej bibliotece ponad 40 lat (Ewa Linek, Mariola Turek, Mirosława Sulek, Elżbieta Wielgus), a także bibliotekarzy zasłużonych dla zawodu (Zofia Nogaś, Joanna Nagay i Teresa Majdak). Z kolei Miejska Bi-

blioteka Publiczna została uhonorowana medalem pamiątkowym „Pro Masovia”. Rozstrzygnięto także konkurs na Bibliotekarza Roku 2022. W roku jubileuszowym został nim Dariusz Wróbel.

Tego samego dnia, już w zdecydowanie mniejszym gronie, miało także miejsce spotkanie zatytułowane „Spleciona z historią Radomia”, połączone z prezentacją archiwalnych i mniej znanych fotografii z bogatego archiwum biblioteki. Wspomnieniom i anegdotom nie było końca. Na wielu fotografiach uczestnicy spotkania rozpoznawali zasłużoną dyrektorkę Danutę Tomczyk. Nie była ona – ze względu na stan zdrowia – obecna na uroczystości, ale wysłała list do pracowników biblioteki, który został odczytany przez aktualnego dyrektora. Dokładnie tydzień później otrzymaliśmy smutną wiadomość. Danuta Tomczyk odeszła – do samego końca myśląc jednak i mówiąc o bibliotece. Historia zatoczyła więc koło podwójnie, tydzień po jubileuszu zamykając bardzo ważny rozdział historii radomskiej książki...

*

Chociaż bije już licznik kolejnego stulecia, rok jubileuszowy wciąż trwa. Planowane są kolejne działania, m.in. wydanie monografii biblioteki czy stworzenie kapsuły czasu z przesłaniem dla bibliotekarzy, którzy przyjdą tu po nas wypożyczać książki... Jaką bibliotekę zastaną i czy ktoś będzie jeszcze pamiętał o maleńkim pokoju, który okazał się pięknym początkiem długiej czytelniczej historii?

Marta Wiktoria Trojanowska
Miejska Biblioteka Publiczna w Radomiu



OKSIKODORS - KRAJOTYB
BIBLIOTEKA



Nowoczesne Królestwo książek

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna
w Krzeszowicach w nowej siedzibie



Fot. w artykule z archiwum biblioteki

Biel, duże przeszklone przestrzenie, nowoczesny design, ogromna wypożyczalnia dla dorosłych, kolorowe królestwo baśni i zabawy dla dzieci, strefa ciszy, sala przeznaczona na wystawy plastyczne – już zaludniona ciekawymi, ekspresyjnymi rzeźbami w drzewie, grafikami i obrazami – kameralna sala konferencyjno-kinowa i miejsce na literacką kawiarenkę. Oto nowo otwarty budynek biblioteki w Krzeszowicach.

Powierzchnia użytkowa nowej biblioteki to prawie 1000 m². To pierwszy tak nowoczesny budynek

w gminie. Zastosowano w nim szereg ekologicznych rozwiązań, takich jak: fotowoltaika, pompa ciepła, klimakonwektory, ogrzewanie podłogowe i zbiornik retencyjny na wodę opadową do podlewania roślin. Dzięki temu spełnia parametry budynku pasywnego. Budynek biblioteki to miejsce gdzie nowoczesność przenika się z tradycją. Dlatego w holu na każdym piętrze wykorzystano kamienie wydobyte z lokalnych kopalń, nawiązując tym samym do bogactwa przyrodniczego Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Budynek

wraz z jego otoczeniem dostosowany jest do potrzeb osób niepełnosprawnych, dzieci, młodzieży i osób starszych. Daje możliwość zarówno indywidualnego, jak i grupowego spędzania czasu. Zajęcia edukacyjno-plastyczne i biblioterapeutyczne rozwijające kreatywność, prelekcje i wystawy tematyczne, warsztaty rękodzieła, Dyskusyjny Klub Książki, to tylko niektóre propozycje z szerokiego wachlarza oferty bibliotecznej. Przed wejściem do biblioteki uruchomiono dla czytelników wrzutnię, umożliwiającą całodobowy zwrot książek, a w holu zainstalowano bramki RFID, pozwalające na identyfikację



książek i innych materiałów udostępnianych czytelnikom przez bibliotekę. Dzięki rozwiązaniom zastosowanym w tej technologii – przy pomocy znaczników i czytników RFID – można zabezpieczać każdy przedmiot i usprawniać pracę bibliotekarzy.

Biblioteka ma tzw. „czytelnię letnią” – tarasy na powietrzu z dostępem do Wi-Fi. Na parterze znajduje się wypożyczalnia z wolnym dostępem do półek oraz kafejka literacka, w której użytkownicy mogą skorzystać z prasy i komputerów przy filiżance kawy czy herbaty. Na pierwszym piętrze mieści się Strefa Młodego Czytelnika, wypożyczalnia książek z miejscem do działań edukacyjnych i zabawy wśród książek, którą wyposażono w podłogę interaktywną z pakietem gier stanowiących pomoc dydaktyczną, przeznaczoną do ćwiczeń, gier i zabaw ruchowych. Ponadto znajduje się tam sala do kameralnych spotkań i Strefa Ciszy – czytelnia z księgozbiorem podręcznym i regionalnym oraz miejscami do pracy indywidualnej. Ostatnia kondygnacja to sala konferencyjno-kinowa mieszcząca 60 osób, sala wystawiennicza oraz pomieszczenia biurowe.

Uroczyste otwarcie biblioteki odbyło się 17 stycznia 2022 r. Gospodarzami uroczystości byli Klaudia Węgrzyn – dyrektor biblioteki oraz burmistrz miasta i gminy Krzeszowice – Wacław Gregorczyk. Po uroczystym przecięciu wstęgi w holu głównym, uczestnicy spotkania przeszli do sali konferencyjno-kinowej, gdzie oficjalnie zostali powitani przez gospodarzy spotkania. Burmistrz przedstawił – w formie prezentacji multimedialnej – prowadzone od kilku lat działania gminy na rzecz rewitalizacji Krzeszowic, w której nowy obiekt biblioteki będzie pełnił bardzo ważną rolę. - *Nie bez powodu na portalu wej-*

ściowym budynku umieściliśmy słowa naszej noblistki Wisławy Szymborskiej: „Czytanie książek to najpiękniejsza zabawa, jaką sobie ludzkość wymyśliła”. Cieszę się, że stworzyliśmy miejsce, które będzie stało otworem dla każdego czytelnika, chcącego uczestniczyć w tej zabawie – powiedziała dyrektor Klaudia Węgrzyn.

Następnie przyszedł czas na krótkie wystąpienia zaproszonych gości, którzy na ręce gospodarzy uroczystości przekazali symboliczne upominki dla biblioteki i skierowali do całego grona bibliotekarzy życzenia twórczej pracy w nowej i bardzo inspirującej przestrzeni.

Uroczystości otwarcia nowego obiektu towarzyszyła wystawa prac Grupy Dziełotwórczej MoonArt. Jest to kolejna grupa artystyczna, która prowadzi swoją działalność na terenie naszej gminy i skupia twórców malarstwa, rzeźby, grafiki i fotografii.

Od dawna krzeszowicka biblioteka była nie tylko wypożyczalnią książek, ale również miejscem spotkań. Mimo trudnych warunków lokalowych organizowała: spotkania z pisarzami, ludźmi rozmaitych pasji, talentów i zainteresowań, koncerty, wystawy, warsztaty dla dzieci i seniorów, Dyskusyjny Klub Książki, Noce Biblioteczne... Jak z nostalgią wspomina jedna z czytelniczek: *Lubiliśmy tę „stary” czytelnik z antresolą. Drewno i kameralność (ktoś mógłby powiedzieć nawet – ciasnota) tworzyły szczególną atmosferę ciepła, serdeczności, przytulności. Wierzmy, że Dobry Duch tamtych spotkań zagości teraz w nowym budynku, bo atmosferę i tak zawsze kształtują ludzie, ich zaangażowanie, oddanie swej*



BIBLIOTEKA - KRZESZOWICE

pracy, empatia i serce. Teraz będzie łatwiej rozwinąć w niej skrzydła.

Na fasadzie budynku zwraca uwagę kamienny portal przypominający otwarte karty książki, zachęcające do odwiedzin. Więc wchodzimy tam jak najczęściej, bo warto zanurzyć się w strefę ciszy, skupienia, mądrości, ale też w strefę przygody, rozrywki – szeroko pojętej kultury.

Od 19 stycznia działamy już na pełnych obrotach. Każdy z naszych działów stara się w jak najlepszy sposób wykorzystać nową przestrzeń oraz możliwości, które oferuje.

Wypożyczalnia Główna jest miejscem do którego codziennie zaglądają czytelnicy, a księgozbiór cały czas jest wzbogacany o nowości wydawnicze, również w oparciu o sugestie użytkowników. Jasne i przejrzyste pomieszczenie zachęca do nieśpiesznego przeglądania bibliotecznych półek w poszukiwaniu wymarzonej pozycji. Także miłośnicy nowinek technologicznych znajdą tutaj coś dla siebie: możliwość wypożyczenia czytników Pocketbook oraz skorzystania z kodów do platformy Legimi, gdzie czeka na nich ponad 60 tys. darmowych ebooków. Na szczególną uwagę zasługuje dział z Liberaturą, w której forma książki stanowi jej integralną całość – znajdziemy tam książki w butelce, z pociętymi na wersy stronami czy w formie kart.

W Strefie Młodego Czytelnika odbywają się lekcje biblioteczne, w których już wzięło udział ponad



kolorem. Najmłodsi z chęcią przychodzą tutaj także po szkole, aby na wygodnych kanapach poczytać książki, porysować czy pobawić się na podłodze interaktywnej. Dużym powodzeniem cieszą się gry planszowe, w które mali czytelnicy chętnie wspólnie grają. Od maja w ramach projektu MKiDN uczniowie przedszkoli i szkół podstawowych mogą skorzystać z zajęć „Akademii Kreatywnego Malucha”. Młodzież licealna chętnie bierze udział w zajęciach – zaznajamiających z działami księgozbioru – które prowadzone są wraz z wypożyczalnią.

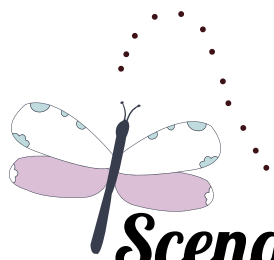
Jednym z chętniej odwiedzanych miejsc w bibliotece jest Czytelnia wraz z działem regionalnym. Szczególnym zainteresowaniem – zwłaszcza wśród młodzieży – cieszy się darmowy dostęp do publikacji w formie elektronicznej ACADEMICA. Dział regionalny to miejsce skrywające najwięcej tajemnic, które odkrywają uczestnicy lekcji bibliotecznych. Strefa ciszy, jaką jest Czytelnia, to idealne miejsce do pracy, nauki oraz zgłębiania wiedzy na temat lokalnej historii.

Obiekt wybudowano ze środków Unii Europejskiej z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014-2020, Działanie 11 Rewitalizacja miast, Poddziałanie 11.1.2 Rewitalizacja miast średnich i małych oraz ze środków z budżetu gminy Krzeszowice. Wartość projektu wyniosła prawie 7 mln 700 tys. zł. Wykonawcą inwestycji było Konsorcjum firm w składzie: Lider Konsorcjum – ATB Przedsiębiorstwo Budowlano-Inżynieryjne Tomasz Adamczyk, partner Konsorcjum – Firma Budowlana JARKOP.



tysiąc dzieci. Dla ułatwienia poszukiwań książek przez najmłodszych, wszystkie książki w księgozbiorze otrzymały specjalne kolorowe oznaczenia, aby dzieci kojarzyły konkretne działy z odpowiednim

**Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna
w Krzeszowicach**



Scenariusz zajęć do wiersza Marii Konopnickiej „Nasze kwiaty”



Inscenizacja wiersza Marii Konopnickiej Nasze kwiaty

Czas: 2x45 min (oddzielnie każda godzina lub łącznie)

Przewidywane osiągnięcia:

- poznanie wiersza M. Konopnickiej, rozbudzenie wrażliwości na słowo,
- kształtowanie postaw ekologicznych, uwrażliwianie na piękno przyrody,
- integracja grupy,
- rozbudzenie chęci do występów publicznych.

Metody:

- praktycznego działania,
- oglądowe, pokaz,
- pogadanka.

Formy:

- indywidualna,
- zbiorowa.

Środki i pomoce niezbędne do zajęć:

- tomik poezji M. Konopnickiej z wierszem *Nasze kwiaty*,
- karta pracy,
- prezentacja kwiatów (zdjęcia z internetu),
- wydrukowane (za laminowane) kwiaty z wiersza,
- koszulki w kolorze kwiatu lub zielone,
- zielone tło (np. z bibuły lub materiału) do inscenizacji.

Przebieg zajęć

I część (45 min)

1. Odczytanie przez nauczyciela wiersza M. Konopnickiej *Nasze kwiaty*. Rozmowa na temat wiersza. Przykładowe pytania: O czym opowiada wiersz? Jakie kwiaty opisała poetka? Po czym poznaliście, że to wiersz? (nauczyciel pokazuje), Jak rozumiecie słowa „Ty Boży zielniku”?
2. Wypisanie na tablicy nazw kwiatów występujących w wierszu: sasanka, przyłuszczka, mlecz, stokrotki, fiołki, nieza-



WARSZATA METODYKA



pominajki, konwalie, modraki (chabry),
ostróżki, kękołe, maki, głóg, powój.

3. Pokaz zdjęć ww. kwiatów (wcześniej przygotowana prezentacja).
4. Pogadanka nauczyciela o tym, które kwiaty są wykorzystywane w ziołolecznictwie, które są pod ochroną.

Indywidualna praca z kartą pracy

5. Układanie nazw kwiatów w kolejności alfabetycznej.
6. Wyszukiwanie kwiatów na ilustracji (karta pracy) i kolorowanie kwiatów na rzeczywiste kolory, np. mlecza na żółto. Przypomnienie nazw kolorów.

II część (45 min)

1. Przygotowanie do inscenizacji – wszyscy uczniowie biorą udział. Losowanie przez uczniów, jakim będzie kwiatem (w zależności, ilu uczniów jest w klasie, każdą zwrotkę mówią 1 lub 2 osoby; 7-mą zwrotkę proponuję by recytowały 3 osoby; ostatnią zwrotkę mówią 2 osoby).
2. Nauka czytania wylosowanej zwrotki (lub na pamięć, jeśli rozdamy wcześniej). Dzieci mogą mieć bluzeczki w kolorach kwiatka, o którym recytują lub zieloną).
3. Inszenizacja. Zielone tło. Dzieci ustawione są różnie (obok siebie stoją dzieci, które recytują daną zwrotkę): jedne stoją, inne siedzą, są odwrócone do widowni, inne będą wchodziły, kiedy będą miały recytować, itp. Należy zróżnicować ruch do każdej zwrotki, by nie było monotennie.

Z wiersza M. Konopnickiej *Nasze kwiaty* wypisz nazwy kwiatów w kolejności

alfabetycznej: (1)....., (2)....., (3).....,
(4)....., (5)....., (6)....., (7).....,
(8)....., (9)....., (10).....,
(11)....., (12)....., (13).....
Wpisz ich numery przy kwiatkach i pokoloruj.



Kiedy dzieci recytują np. pierwszą zwrotkę o sasance, trzymają za sobą załamane zdjęcia sasanki i na koniec pokazują je widowni. I tak każdą zwrotkę. Ostatnią zwrotkę mówią dwie osoby; mogą one w trakcie wiersza przechadzać się między kwiatami, wężać je, podziwiać, dotykać, itp.

4. Próby i występ przed publicznością.

Grażyna Serafin
Suwałki



„Bibliografia Fonografii Polskiej”

Sekcja Fonotek Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich kontynuuje budowę bazy „Bibliografia Fonografii Polskiej”, realizowanej obecnie w ramach zadania pt.: *Źródła do badań fonografii polskiej – kontynuacja budowy bazy i zwiększenie jej wykorzystania*. Baza zawiera rejestr publikacji i prac poświęconych polskim i polonijnym nagraniom dźwiękowym oraz firmom fonograficznym działającym na historycznym obszarze Polski w okresie od 1878 r. do czasów współczesnych. Zakres przedmiotowy obejmuje muzykę klasyczną, rozrywkową, jazz, muzykę ludową, zagadnienia techniki nagraniowej.

Interfejs bazy, opracowany w językach polskim i angielskim, umożliwia wyszukiwanie opisów przy zastosowaniu następujących kryteriów: autor, tytuł książki, tytuł artykułu i innej pracy, tytuł i numer czasopisma, numer publikacji fonograficznej, data wydania, przedmiot pracy. Na koniec 2021 r. w bazie zgromadzono 17 000 opisów pogrupowanych w dwóch zbiorach:

- Artykuły, książki i prace dyplomowe (5500 opisów);
- Recenzje z czasopism dotyczących nagrań utworów polskich i zagranicznych kompozytorów oraz wykonawców (11 500 opisów).

W bazie znajdują się opisy dotyczące ok. 5000 wykonawców, 1600 kompozytorów, 1250 autorów tekstów, 750 recenzowanych nagrań, 800 firm fonograficznych.

W 2022 r. przybędzie 4000 nowych opisów. Baza dostępna jest na portalu SBP pod adresem: <http://www.sbp.pl/fonografia>

Dla zwiększenia stopnia jej wykorzystania opracowano wersję angielską, a także materiały promocyjne (poster, ulotka), które udostępniono uczestnikom Kongresu IAML odbywającego się w dn. 24-29 lipca 2022 r. w Pradze.

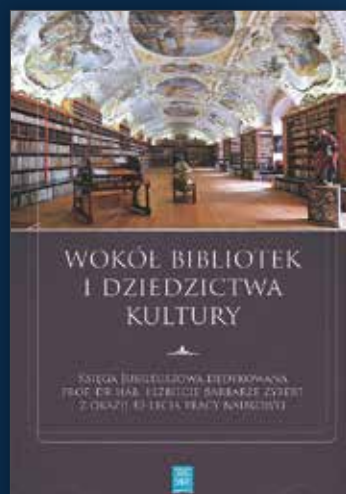
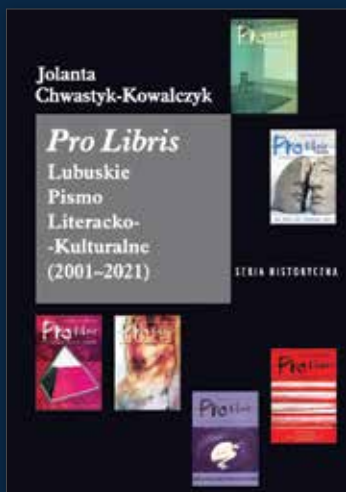
Projekt „Źródła do badań fonografii polskiej – kontynuacja budowy bazy i zwiększenie jej wykorzystania” uzyskał dofinansowanie Ministra Edukacji i Nauki w ramach programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki na podstawie umowy nr SONP/SN/514674/2021; kwota dofinansowania 117 650,00 zł.; całkowita wartość projektu 131 150, 00 zł.



Ministerstwo
Edukacji i Nauki



Nowości Wydawnictwa Naukowego i Edukacyjnego SBP



Zapraszamy do sklepu:
wydawnictwo.sbp.pl; sprzedaz@sbp.pl